



Gwałtowny atak na plan Marshalla

Europa da sobie radę — oświadcza nawet Taft, kandydat na prezydenta

Waszyngton (API). Czteroletni program pomocy dla Europy, przedłożony przed dwoma dniami przez prezydenta Trumana Kongresowi, spotkał się wczoraj z gwałtowną krytyką ze strony republikańskiego senatora, Roberta Tafta, przewodniczącego komisji politycznej.

Taft uważa, iż program przedłożony przez Trumana jest „zbyt wspaniałomyślny” i powinien zostać ograniczony do jednego roku.

Alarmistyczne akcenty, jakie złożył się w przemówieniu Trumana — podkreślił Taft — są stanowczo przesadzone. Ludzie zawsze dadzą sobie radę, jak dać — oświadczył senator.

Obserwatorzy polityczni Waszyngtonu uważają wypowiedź Tafta za początek z góry przez republikańców przemysłowej akcji, mającej na celu pozyskanie wyborców amerykańskich, wśród których „plan Marshalla” nie cieszy się specjalną popularnością.

Doświadczeni członkowie Kongresu wyrażają przekonanie, że program pomocy dla rządów Europy zachodniej zostanie w końcu zatwierdzony, ale w znacznie amodyfikowanej formie. Przewidują oni, iż Kongres, posiadający większość republikańską, nalegać będzie zapewne na zmniejszenie okresu trwania tego planu i na wypłacenie co najwyżej tylko pierwszych, żądanych przez Trumana raty.

Waszyngton (PAP). Według krążących w kręgach politycznych Waszyngtonu pogłoski, najpoważniejszym kandydatem na stanowisko naczelnego administratora planu Marshalla jest b. senator La Follette. La Follette należy do rzędu entuzjastycznych zwolenników realizacji planu Marshalla.

La Follette był ostatnio członkiem komisji Harrimana, w której odegrał wybitną rolę przy wypracowywaniu ostatecznego planu pomocy krajom zachodniej Europy.

Plan odbudowy Niemiec zachodnich

Waszyngton. (PAP) Prezydent Truman odhyla onegdaj z czolowymi przedstawicielami Amerykańskiej Federacji Pracy — Greenem, Meany'm i Wollem — konferencję, na której omawiano rolę tej organizacji w realizacji planu pomocy dla Europy.

Amerkańska Federacja Pracy (AFL) miałyby podjąć akcję wśród związków zawodowych Europy zachodniej, celem uzys-

kania ich poparcia dla planu Marshalla. W tym celu — jak oświadczył przedstawiciel AFL — ma być zwołana w ciągu najbliższych 2 miesięcy konferencja związków zawodowych 16-tu krajów Europy, które uczestniczyły w konferencji paryskiej.

AFL opracowała już 17-to punktowy plan, związany z realizacją planu Marshalla.

Plan AFL poświęca specjalną uwagę odbudowie Niemiec zachodnich i wzywa do stworzenia państwa zachodnio-niemieckiego, składającego się z trzech stref okupacyjnych, zawieszenia wszelkich reparacji, należnych z Niemiec do chwili zakończenia ich odbudowy oraz do jak najszybszego ogłoszenia zakończenia stanu wojny między USA a Niemcami i Austrią. Plan AFL przewiduje ponadto niezwłoczną repatriację wszystkich niemieckich jeńców wojennych.

NOWY JORK. (PAP) Cely szereg dzienników nowojorskich, w kome-

ntarzach do ordęzia prezydenta Trumana bardzo krytycznie ocenia perspektywę uchwalenia przez Kongres tzw. planu Marshalla.

Waszyngtoński korespondent dziennika „P. M.” notuje wzrastającą w tonie Kongresu opozycję przeciwko wyasygnowaniu sumy, niezbędnej dla realizacji planu Marshalla w ciągu 4 lat.

„Chicago Sun” twierdzi, że perspektywy planu Marshalla przedstawiają się coraz mniej i że Kongres, jeśli zaoprobuje nawet zasadę tego planu, to odmówi funduszy w wysokości, która by zapewniła mu powodzenie. Dziennik podkreśla również niechęć członków Kongresu do wypowiadania się na temat akcji pomocy Europie z obawy przed reakcją wyborców w ich okęgach.

Jeden z najbardziej poczytnych dzienników nowojorskich „Daily Mirror”, ostro atakując plan Marshalla i orędzie Trumana stwierdza, że realizacja tego planu osłabi USA i przyniesie Ameryce równie mało korzyści, jak UNRRA. Dziennik wzywa Kongres do odrzucenia planu Marshalla. Jednocześnie „Daily Mirror” wypowiada się za republikańskim projektem obniżki podatków.

Polityczne podłoże „gospodarczej odbudowy Europy”

Analogiczne niemal stanowisko zajmują drugi wielki dziennik nowojorski „Daily News”. Kwestionując ciężką sytuację gospodarczą państw Europy zachodniej, gazeta domaga się przeniesienia części funduszy, które miałyby być użyte na pomoc Europie, na zbrojenia oraz ulżenie doli płatników amerykańskich przez obniżkę podatków.

Jedynym pismem, zwracającym uwagę na polityczne podłoże przedstalonego Kongresowi przez Trumana programu „gospodarczej odbudowy Europy” i atakującym go za imperializm polityczny i ekonomiczny jest — „Daily Worker”.

Dziennik, określając program, jako przedłużenie greckiej doktryny Trumana, wymienia punkty orędzia prezydenta, które, jego zdaniem, najbardziej świadczą o politycznym charakterze pomocy. Do punktów tych dziennik zalicza:

- 1) Udostępnienie zasobów poszczególnych krajów innym uczestnikom planu Marshalla.
- 2) Zobowiązanie sprzedaży USA surowców o znaczeniu strategicznym.
- 3) Wpłacanie wszystkich funduszy.

oskrzeluując z karabinów maszynowych, znajdujące się tam posterunki straży granicznej.

Na skutek energicznych postaw bułgarskich wojsk Ochrony Pogranicza, ta niewątpliwie zakrojona na szeroką skalę prowokacja została udaremniona i napastnicy grocy zmuszeni zostali do odwrotu.

Rząd bułgarski zawiadomił Radę Bezpieczeństwa ONZ o powyższych incydentach oraz o powtarzających się ostatnio prowokacjach greckich na południowej granicy Bułgarii.

Nowy Jork. (PAP) Sekretarz związku zawodowego pracowników, należącego do CIO Stanley, przesłał na ręce prezydenta Trumana i do ambasady greckiej telegram protestacyjny przeciwko wprowadzeniu w Grecji ustawy zabraniającej strajków.

Stanley wzywa misję amerykańską w Grecji do wywarcia nacisku, celem odwołania tej ustawy, która nazywa faszystowską.

uzyskanych ze sprzedaży produktów amerykańskich na wspólne konto, którym dysponowałyby Stany Zjednoczone i zainteresowane kraje. 4) Składanie przez państwa, korzystające z pomocy amerykań-

Premier Gottwald o polityce Czechosłowacji wobec zakusów imperialistycznych

Praga. (PAP) Organ Związku b. Czechosłowackich Politycznych „Hlas Osvobodzenych” zamieścił w ostatnim numerze artykuł premiera Gottwalda, poświęcony polityce wewnętrznej i zagranicznej Czechosłowacji.

W artykule tym premier rządu czechosłowackiego wskazuje na niebezpieczeństwo, jakie zagraża światu ze strony reakcji między-narodowej i kół imperialistycznych, które grożą wojną usiłującą użarzyć państwa i narody oraz narzucić im swoją własną politykę.

Stwierdzając, że Czechosłowacja pragnie pokoju, podobnie jak wszystkie inne państwa demokracji ludowej, premier Gottwald wyraża przekonanie, iż droga, którą kroczy Czechosłowacja, jest właściwą. Jest to droga najciślejszej współpracy ze Związkiem Radzieckim i pozostałymi państwami słowiańskimi. Premier podkreślił, iż kontynuowanie tej drogi będzie jednym z najważniejszych zadań Czechosłowacji w roku 1948.

Moskwa. (PAP). Wczoraj w Remu zakończył się proces 16 niemieckich zbrodniarzy wojennych z generałami von Kurwowskim i Kolsdorffem na czele, którzy odpowiadali za wymordowanie 53 tysięcy osób spośród ludności cywilnej oraz 140 tysięcy jeńców radzieckich w obozie holenderskim w okresie okupacji Białorusi.

Wszystcy oskarżeni przyznali się do winy i zostali skazani na najwyższy w ZSRR wymiar kary — 25 lat obozu pracy.

Nadużycia w więzieniu czechosłowackim

Praga. (obsł. wł.) Władze czechosłowackie wykryły w więzieniu w Kartouzach wielką aferę aprowizacyjną. W więzieniu tym przebywają kolaboranciści i Niemcy. Lekarz więzienia, dr Sedlaczek, badając przy pomocy Niemca, dr Kmenta, stan zdrowia aresztantów, uznawał ich za regulę za ciężko chorych, wymagających lepszego odżywiania. Wskutek tego do więzienia napływały coraz większe przydatki żywnościowe. Kolaboranciści i Niemcy opływali we wszystko.

Sprawa wyszła na jaw, gdy przez czas krótki dr Sedlaczek zastępował lekarz kolegów dr Roubiczek. Afera wywołała w Czechosłowacji wielkie oburzenie.

skiej, kwartalnych sprawozdań Stanom Zjednoczonym. 5) Dostarczanie Ameryce wszelkich danych gospodarczych.

Zdaniem dziennika kłauzula, dotycząca udostępnienia zasobów jednych kontrahentów planu Marshalla — innym, łatwo może być wykorzystana dla przyspieszenia tempa odbudowy przemysłu niemieckiego kosztem innych krajów, zaś kłauzula, dotycząca specjalnego funduszu z wpływów za otrzymane z USA produkty, pozwoli Stanom Zjednoczonym na finansowanie p. szczególnej grup politycznych w danych krajach oraz na zwiększoną akcję propagandową.

O szybszą akcję mediacyjną Rady Bezpieczeństwa w sporze holendersko-indonezyjskim

Nowy Jork. (PAP) Rada Bezpieczeństwa rozpatrzyła na ostatnim swym posiedzeniu wyniki pracy, bawiacej obecnie w Indonezji, trójosobowej komisji mediacyjnej ONZ, która ma pośredniczyć w uregulowaniu sporu holendersko-indonezyjskiego.

Przedstawiciel Australii dr Hood, poparty przez delegata ZSRR i Polski, pragnąc przyspieszyć rozstrzygnięcie sporu, wezwał Radę Bezpieczeństwa, by zażądała od Komisji Mediacyjnej jak najszybszego przedstawienia szczegółowego wstępnego sprawozdania.

Przedstawiciel polski dr Suchy również wezwał Radę Bezpieczeń-

stwa do akcji, podkreślając, iż od tego zależy nie tylko los Indonezji, lecz również i autorytet Rady Bezpieczeństwa, narażony na szałankę wskutek jej długiej bezczynności.

Jednakże państwa kolonialne sprzeciwiły się propozycji dr Hooda i zażądały, by powzięcie decyzji w tej sprawie odroczone do chwili otrzymania wstępnego sprawozdania Komisji Mediacyjnej. Pod naciskiem przedstawiciela USA Austina, delegat Australii dr Hood wycofał swój wniosek.

Z kolei Rada Bezpieczeństwa rozpatrzyła list przewodniczącego Komisji Eksportów, która miała opracować sprawozdanie o funkcjach Rady w dziedzinie strategicznej opieki USA nad b. japońskimi wyspami mandatowymi.

Przedstawiciel polski dr Suchy zgłosił rezolucję, w myśl której Rada Bezpieczeństwa winna zalecić Komisji Ekspertów kierowanie się w jej pracy ogólnymi zasadami propozycji radziecko-polskiej. Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa zdjął tę propozycję z porządku dnia. Dr Suchy, poparty przez delegata ZSRR Gromykę, ostro zaprotestował przeciwko samowolnemu i bezprawnemu postępkowi przewodniczącego, którego poparła jednak większość pozostałych delegatów.

Warunki przesyłania paczek do Związku Radzieckiego

WARSZAWA. (PAP). Ministerstwo Poczt i Telegrafów zwraca uwagę nadawców paczek pocztowych do ZSRR, że wymagane jest, aby w wypadku przesyłania używanych przedmiotów załączone były świadectwa dezynfekcyjne, w wypadku przesyłania zaś przetworów mięsnych — świadectwa weterynaryjne.

W obrocie z ZSRR obowiązują te same ograniczenia wywozowe dla towarów, jak dla innych krajów. W myśl tych ograniczeń, bez zezwolenia wywozu mogą być wysyłane za granicę tylko towary o wadze do 500 gr. w jednej przesyłce, nie stanowiące przedmiotów zbytiku i nie mające charakteru handlowego. Wysyłanie natomiast za granicę wszelkich towarów o wadze ponad 500 gr. w jednej przesyłce oraz nawet do wagi 500 gr,

Damascus. (API) Przed kilkoma tygodniami wybuchła w Egipcie epidemia cholery, która pochłonięła tysiące ofiar. Obecnie, wkrótce po wygaśnięciu epidemii w Egipcie donoszą z Syrii o wypadkach zachęcających na tę chorobę.

W trzech wioskach syryjskich, położonych na południu kraju, w pobliżu granicy palestyńskiej, za notowań szereg wypadków zachorowań na cholere. Wsie zostały na rok zakazane syryjskiego odizolowane, a ludność okoliczna poddana przymusowemu szczepieniu.

Pomimo przeświadczeń, że środki ostrożności istnieją obawa rozszerzenia się zarazy na cały kraj. W tym wypadku komunikacja między państwami środkowego Wschodu zostałaby poważnie ograniczona.

Paryż. (PAP). Agencja France

Aresztowanie szpiega

Praga. (PAP). Agencja TCK komunikuje, że w Chebie aresztowano obywatela czechosłowackiego pod zarzutem działalności szpiegowskiej na rzecz obcego mocarstwa. Za spełnienie powierzonego mu zadania człowiek ten miał otrzymać 3 miliony koron.

Wbrew sprzeciwowi delegata ZSRR Gromyki, Rada Bezpieczeństwa postanowiła wreszcie przedyskutować pismo sekretarza generalnego ONZ dotyczące rezolucji, uchwalonej niedawno przez Zgromadzenie Generalne. W rezolucji tej Zgromadzenie Generalne prosi, aby tzw. Komitet Tymczasowy (Małe Zgromadzenie) przeprowadzał konsultacje ze wszystkimi komisjami, wyznaczonymi dla przestudiowania „problemu głosowania” w Radzie Bezpieczeństwa. Z analogicznym apelem rezolucja zwraca się również do stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Gromyko sprzeciwił się rozpatrzeniu tej sprawy, podkreślając, że zarówno w Zgromadzeniu Generalnym, jak i też w Radzie Bezpieczeństwa nie istnieje „problem weta” i że dyskusja nad tym zagadnieniem byłaby jedynie zbędną stratą czasu, gdyż Związek Radziecki nigdy nie zgodził się na żadną zmianę Karty ONZ lub praktyki, istniejącej w Radzie Bezpieczeństwa w kwestii jednomyślności wielkich mocarstw.

Tym niemniej Rada Bezpieczeństwa 8 głosami przeciwko 2 (ZSRR i Polska) przy 1 wstrzymującym się (Syria) postanowiła umieścić tę sprawę na porządku dziennym obrad, wciągając do protokołu zastrzeżenia delegata radzieckiego.

Członek sztabu banderowców skazany na śmierć

Rzeszów. (PAP). Sąd Okręgowy w Rzeszowie skazał na karę śmierci przez powieszenie Michała Iszczuka, byłego Jastrzębskiego, który podczas okupacji, wspólnie z władzami niemieckimi, jako członek sztabu banderowców pod pseud. „Chmara” dokonywał masowych mordów na ludności polskiej w pow. horodowskim.

Po ustąpieniu okupanta Iszczuk zamieszkał na Ziemiach Odzyskanych, posługując się dokumentami zamordowanego przez banderowców leśniczego, Mieczysława Jastrzębskiego.

Kilkudziesięciu świadków, przesłuchanych w toku rozprawy, potwierdziło masowe mordy, grabieże i pożary, których autor

Nenni sprzeciwia się „pomocy” amerykańskiej dla Włoch

Rzym. (PAP) Przywódca włoskiej partii socjalistycznej Pietro Nenni stwierdził w przemówieniu, wygłoszonym w dniu dzisiejszym na wiecu w Rzymie, iż kierowana przez partię sprzeciwia się realizacji doktryny Trumana we Włoszech.

Nenni oświadczył, że przed Włochami stoją trzy zagadnienia, które wymagają szybkiego rozwiązania: 1) kwestia emigracji, 2) eksport gotowych wyrobów i 3) emigracja. Plan Marshalla, podkreślił mówca, może dopomóc Włochom jedynie w uzyskaniu surowców, natomiast nie rozwiąże dwóch pozostałych zagadnień.

Mówca ostrzegł wreszcie naród włoski przed skutkami, jakie dla bezpieczeństwa Włoch może mieć całkowite podporządkowanie się polityce USA.

Zajścia na granicy bułgarsko-greckiej

Sofia. (PAP). Jak donosi Bułgarska Agencja Telegraficzna, powołując się na źródła urzędowe, dnia 11 grudnia znaczne oddziały wojsk greckich kilkakrotnie wdzierały się na terytorium Bułgarii na rozległym odcinku N. E. — rzeka Mesta, atakując i

Badania przeciwczerwicy w Gdańsku

GDANSK. (PAP). W dniu 20 bm. w Gdańsku w Wydziale Zdrowia nastąpiło zapoczątkowanie masowych badań przeciwczerwicy na ruchomej stacji przeciwczerwicy.

Inauguracja masowych badań odbyła się na Stoczni Nr 2 przy udziale Wiceministra Zdrowia Koźmickiego, przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, świata lekarskiego oraz pełnomocnika Zarządu Głównego PCK. — plk. H. Głowacki.

Ruchoma stacja przeciwczerwicy zapoczątkowana jest we wszystkie najnowsze urządzenia. Pojedyncza własna elektrownia, uniezależniająca ją od siły energetycznej z zewnątrz. Aparat przeswetleniowy stacji jest w stanie wykonać 100-200 zdjęć na godzinę.

Prace wspólnej komisji normalizacyjnej

Współpraca gospodarcza polsko-czechosłowacka

zacieśnia się coraz bardziej

Warszawa (PAP). W niedzielę, 21 bm., zakończyły się w Warszawie kilkunastodniowe obrady polsko-czeskie w sprawie współpracy gospodarczej w dziedzinie techniki normalizacji. Ostatni dzień obrad przyniósł bogaty materiał sprawozdawczy z prac 9 komisji.

Ustalono zostały zasady postępowania przy opracowywaniu wspólnych norm i przepisów.

W sprawozdaniach omówiono wyniki prac komisji: archiwum i sekretariatu, budownictwa, części maszyn, elektrotechniki (prą-

dy silne i telekomunikacja), hutniczej, rurociągów, armatur, słownictwa technicznego oraz techniki warsztatowej.

Strona polska przyjęła 14 norm czechosłowackich, a strona czechosłowacka — 50 norm polskich jako pod-

stawę do opracowania norm wspólnych.

Komisja słownictwa technicznego P. K. N. ma przestać C. S. N. projekty słowników: mechaniki ogólnej, wytrzymałości materiałów, odlewnictwa i spawalnictwa, C. S. N. zaś nadesłała słowniki: chemiczny i elektrotechniczny. Komisja budownictwa zakwalifikowała 11 tematów do opracowania norm wspólnych, m. in. w dziedzinie cementów, metod badań przewodności cieplnej, norm planowania przestrzennego itd.

Na zakończenie obrad na wniosek przewodniczącego delegacji czechosłowackiej, inż. F. Julisa, zjazd postanowił wysłać depesze

do odpowiednich instytucji normalizacyjnych Jugosławii, Związku Radzieckiego i Bułgarii.

Dziękując przewodniczącemu delegacji polskiej prof. T. Czaplickiemu, inż. Julis wyraził przekonanie, iż rezultaty obrad przyczynią się do dalszego zacieśnienia polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej i że współpraca obu państw w dziedzinie normalizacji rozszerzy się na inne państwa słowiańskie.

Następna sesja komitetu współpracy gospodarczej w dziedzinie normalizacji obradować będzie w Warszawie około połowy kwietnia 1948 roku.

Polskie tekstylia zdobywają rynki zagraniczne

Gdynia (ZAP). Polski przemysł tekstylny zaczyna coraz bardziej odzyskiwać swe, przedwojenne rynki zbytu za granicą. Wysoka wartość polskich tkanin bawełnianych powoduje, iż są one coraz bardziej poszukiwane i cenione w krajach Bliskiego Wschodu, dokąd co pewien czas statki zabierają transporty tych polskich produktów.

Ostatnio polski statek „Lewant” zabrał do portów Bliskiego Wschodu 1020 ton drobnicy na większość której składały się polskie wyroby bawełniane. Na dalszy ładunek składały się rury żelazne, dykta i wzory ceramiczne.

Pewną ilość polskich tekstyliów zabrał również do Londynu brytyjski statek „Baltavia”, który wziął również na pokład około 200 ton gęsi, 220 ton cebuli, 100 ton cu-

kru oraz pewną ilość szkła ozdobnego dla Afryki.

Zakończenie światowej konferencji handlu i zatrudnienia

Londyn. (PAP) Agencja Reutersa donosi z Havanny, że zakończyła się tam konferencja Komisji ONZ dla spraw handlu i zatrudnienia. Zadaniem konferencji było opracowanie Karty Międzynarodowej Organizacji Handlowej.

5 lat więzienia za współpracę z WIN

Kraków (PAP). Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Krakowie toczyła się rozprawa przeciw Tadeuszowi Lenikowi, oskarżonemu o dostarczenie nielegalnej organizacji WIN fałszywych i tendencyjnych wiadomości z przebiegu referendum ludowego.

Lenik skazany został na 5 lat więzienia.

Przegląd prasy

„Oddział Drugi” i jego polityka

Wychodzący we Francji „Narodowiec” zamieszcza artykuł wstępny, zatytułowany „Czy i kiedy naród polski pozna całą prawdę?” w którym omawia rolę „Oddziału Drugiego” w polskim życiu politycznym, zwłaszcza po klęsce 39 r.

„Polski „Oddział Drugi” — pisze Narodowiec — miał siedzibę w hotelu londyńskim „Rubens”, położonym przy Buckingham Palace Road, na wprost ogrodów królewskich. Złożony był on z oficerów głównie sanacyjnych, gdyż Sikorski, odbudowując armię, nie miał innych „fachowców” do dyspozycji. Sądził ponadto, że tragedia Polski państwa tych czegoś nauczyła. Już w Paryżu przestrzegano przed takim złudzeniem gen. Sikorskiego, niestety na próżno.

„Oddział Drugi” armii polskiej nie kierował tylko wywiadem i kontrwywiadem, ale miał własną politykę, z której przetrwał nikiem nie był odpowiedzialny i która była jego własną tajemnicą. Miał on przez czas długi wyłączną radiostację, za pomocą której komunikował się nie tylko ze swoimi agentami, ale także z działaczami sanacyjnymi w kraju i nie wiadomo jeszcze z kim.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że „Oddział Drugi” stał się centralą wszelkich wysiłków, by sanacja i pilnujący mogli znów powrócić do władzy. Nie ulegała wątpliwości, że zachowywał pewne łączności powstałe za czasów paktu polsko-niemieckiego, kiedy to niektórzy agenci „Oddziału Drugiego” bardzo ściśle współpracowali z agentami niemieckiego „Oddziału Drugiego”, na którego czele stał admirał Canaris. Współpraca ta była tym ściślejsza, ponieważ polską polityką zagraniczną kierowała sanacyjna część arystokracji polskiej, skupionej w tak zwanej wileńskiej szkole, która utrzymywała bliskie stosunki z wpływową grupą arystokracji niemieckiej, zorganizowanej w „Herrenklubie”. Adm. Canaris zaś uchodził w kręgach polskich za przeciwnika Hitlera, a zwolennika przywrócenia w Niemczech, przy pomocy armii, wpływów i rządów arystokracji niemieckiej.

Małeńka część, ale znamienita, tajemnic polskiego „Oddziału Drugiego”, doszła już do publicznej wiadomości. Na przykład, że adm. Canaris odprowadzał w Berlinie podczas wojny, żonę jednego z najwybitniejszych oficerów „Oddziału Drugiego” na dworzec, z którego wychodziła za odpowiednim paszportem do Londynu. Wiadomo też, że kiedy Goebbels rzucił sprawę Katynia na fale propagandy niemieckiej, p. Wacław Siedziwowski na paszport portugalski przybył z Berlina do Londynu i zajął wpływy, choć tajne stanowisko. Wiadomo dalej, że kontakty niektórych oficerów polskiego „Oddziału Drugiego” z wywiadem niemieckim zostały ujawnione podczas „procesu honorowego”, spowodowanego przez p. Władę Niezbrzycką, który przeprowadził dowód prawdy.

Czy naród polski — kończy dziennik — dowie się kiedykolwiek choćby części prawdy o tajemnicach „Oddziału Drugiego” polskiej armii i o tym, jak zgubny miała ona wpływ na losy narodu polskiego? Nie wiadomo. Wiadomo jednak, że wiele z tych tajemnic znają miodrodajne czynniki.

Świąteczny numer „Dziennika Zachodniego”

znacznie powiększony i bogato ilustrowany ukaże się już w Wigilię, dnia 24 grudnia i będzie zawierał m. in. artykuły:

Franciszek Machalski:

„Dzisiaj w Betlejem”...

Kornel Makuszyński:

Szarańcza

Gustaw Morcinek:

Wspomnienie o Hulce-Laskowskim

Niejaki X:

Powrót taty

Antoni Sylwester:

Zwyczaj i obrzędy świąteczne

Wilhelm Szewczyk:

Rodzące się zdrowie literatury

Stanisław Ziemia:

Historia zdrajcy

Płk. Jerzy Ziętek:

Pokój ludziom dobrej woli

Gena numeru

20 zł

i wiele innych.

Ponadto ciekawe reportaże i aktualne wiadomości z kraju i ze świata.

DZIENNIK ZACHODNI

wydanie „WIECZÓR”

ukazuje się w powiększonej objętości i będzie zawierał całą kolumnę „Przegląd Froncka” oraz dodatek świąteczny. CENA 5 ZŁOTYCH.

Dalsze pogłębianie wymiany kulturalnej

Zadania Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

na rok przyszły

Warszawa (PAP). W Warszawie odbyło się pod przewodnictwem min. Henryka Świątkowskiego plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z udziałem delegatów Zarządów Wojewódzkich.

Przedmiotem obrad konferencji był program działalności Towarzystwa na rok 1948. Po referacie Sekretarza Generalnego Towarzystwa Stanisława Wronskiego wywiązała się dyskusja, w której omówione zostały zasady i formy działalności Towarzystwa na rok 1948.

Rok następny ma być okresem dalszego rozwijania i pogłębiania wzajemnej wymiany kulturalno-intelektualnej pomiędzy Polską a naszym wschodnim sprzymierzeńcem. Wymiana ta obejmie szereg dziedzin naukowych, ar-

tystycznych i oświatowych. Również szeroko zapowiadana się akcja wymiany w zakresie wydawniczym.

Polsko-radziecka wymiana kulturalna w r. 1948 będzie specjalnie zaakcentowana w okresie Miesiąca Wymiany Kulturalnej, który wyznaczony zostanie na październik.

W związku z ponownym wypadem min. Marshalla przeciwko naszym granicom zachodnim na konferencji londyńskiej oraz w związku ze zdecydowaniem przyjaźnielskim stanowiskiem na tejże konferencji min. Molotowa, plenarne zebranie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jednomyślnie przyjęło rezolucję, która głosi m. in.:

„Stanowczo i konsekwentnie obrona pokoju i demokracji przez

Manifest Haganah

„Przybysze z zagranicy” są odpowiedzialni za rozlew krwi żydowskiej i arabskiej

Jerozolima (API). „Nie mamy względem was żadnych wojowniczych zamiarów i pragniemy żyć z wami z spokojem”.

głosi opublikowany wczoraj w języku arabskim manifest żydowskiej organizacji samoobrony Haganah. Manifest ten skierowany jest do wszystkich mieszkańców arabskich Palestyny.

Haganah stwierdza, że odpowiedzialność za rozlew krwi żydowskiej i arabskiej w Palestynie ponoszą w pierwszym rzędzie przybysze z zagranicy. Manifest wzywa Arabów palestyńskich do nie udzielania im pomocy oraz do zjednoczenia się z Żydami w przywróceniu pokoju, „z którego ciężyć się będą wszyscy mieszkańcy tego kraju”.

Agencja France Presse donosi jednocześnie z Jerozolimy, że oddział uzbrojonych Arabów zaatakował dziś szpital żydowski w Safed, górnej Galilei.

Walka z analfabetyzmem w Jugosławii daje pomyślne wyniki

Belgrad (PAP). Wprowadzenie w Jugosławii demokracji ludowej przyniosło zasadniczą zmianę również i w dziedzinie walki z analfabetyzmem.

Podczas gdy w 1931 r. Jugosławia na 14 milionów ludności posiadała ponad 6 milionów obywateli, nie umiejących ani czytać, ani pisać, w chwili obecnej pozostało jeszcze tylko 2 miliony 750 tysięcy analfabetów.

Sukces ten został osiągnięty w znacznej mierze dzięki temu, że w czasie wojny oddziały partyzanckie prowadziły naukę czytania i pisanie wśród swoich żołnierzy.

Po odzyskaniu niepodległości, rząd jugosłowiański przeszkolił ponad 600 tysięcy osób. Dalsze setki

Nadużycia urzędników USA w Niemczech

Nowy Jork. (PAP) Jak donosi waszyngtoński korespondent „New York Herald Tribune”, Ministerstwo Wojny USA wszczęło dochodzenia w związku z wykryciem wielkich nadużyć, których dopuścili się wojskowi urzędnicy amerykańscy w Niemczech.

W aferę tę podobno zamieszany jest 1 generał amerykański, wielu oficerów oraz szereg cywilnych urzędników administracyjnych.

21 hitlerowskich dygnitarzy przed sądem w Norymberdze

Norymberga. Przed amerykańskim trybunałem wojskowym w Norymberdze rozpoczął się proces 21 niemieckich dygnitarzy i oficerów. Na ławie oskarżonych zasiadają m. in. były ambasador Trzeciej Rzeszy przy Stolicy Apostolskiej baron Ernest von Weizsäcker, który popierając czynnie narodowy socjalizm, uczestniczył w przygotowywaniu i realizowaniu hitlerowskich planów podboju Europy. Wśród oskarżonych hitlerowców znajduje się również b. szef kancelarii Rzeszy, Otto von Meißner, piastujący to stanowisko od roku 1934 do 1945.

Akt oskarżenia zawiera dowody stwierdzające popełnienie przez oskarżonych zbrodni przeciw ludzkości, zbrodni wojennych, współudziału w rabunkowych akcjach niemieckich oddziałów wojskowych w krajach okupowanych w okresie wojny, organizowanie akcji deportowania robotników cudzoziemskich do Niemiec oraz prześladowania Żydów i przeciwników politycznych Hitlera.

Ostateczna likwidacja band wywrotowych i banderowców w Słowacji

Praga. (PAP) Na ostatnim posiedzeniu słowackiej rady narodowej w Bratysławie, pełnomocnik rządu dla spraw wewnętrznych — generał Ferencik wygłosił przemówienie, w którym omówił zagadnienie likwidacji i organizacji spiskowych i wywrotowych oraz grup banderowców w Słowacji.

Mówca podkreślił energiczną akcję czechosłowackich organów bezpieczeństwa w unieszkodliwieniu banderowców którzy próbowali przedostać się do Austrii. Działalność tych band została faktycznie zlikwidowana.

Akcję wywrotową uprawiali trzy grupy spiskowców. Najbardziej agresywna spośród nich, była grupa b. słowackiego ministra spraw zagranicznych w „rządzie Tiso” Uroczanský’ego. Z grupy tej aresztowano ogółem 380 osób.

Drugim zespołem spiskowców kierował również emigrant słowacki b. poseł przy Watykanie Sidor. W czasie likwidacji tej grupy aresztowano 310 osób.

Najbardziej niebezpieczna była grupa dr Kempnego, b. sekretarza generalnego Słowackiego Stronnictwa Demokratycznego. W skład tego zespołu wchodziło za ledwie 17 osób spośród wysoko postawionych osobistości słowackiego życia politycznego i gospodarczego. Dzięki temu grupa ta miała szczególne warunki do rozwinięcia swej antypaństwowej działalności.

Wszystkie wymienione organizacje spiskowe pracowały nad urzeczywistnieniem planu zwanego „Internaria” którego jedynym celem było rozbić państwo czechosłowackie.

Konieczność jedności sił demokratycznych podkreśla wicepremier Czechosłowacji

Praga (PAP). Na wielkiej manifestacji partii socjal-demokratycznej w Prościejowie na Morawach wygłosił wicepremier rządu czechosłowackiego, Tymes przemówienie, w którym stwierdził m. in.:

Obecna sytuacja międzynarodowa potwierdza słuszność stanowiska czeskiej partii socjal-demokratycznej, według którego sytuacji tej nie tylko niezbędna jest współpraca wszystkich demokratycznych, postępowych i socjalistycznych sił w Europie, ale przede wszystkim współpraca partii socjalistycznej i komunistycznej.

Omawiając sytuację wewnętrzną, wicepremier stwierdził, że sytuacja ta jest przestroga, wykazująca, że wskutek walki socjalistów z komunistami reakcja francuska i międzynarodowa zyskuje nowe wpływy.

Oświadczenie min. Bidault

Paryż (PAP). Francuski minister spraw zagranicznych Bidault złożył na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego sprawozdanie z przebiegu konferencji londyńskiej.

Mówca wyraził przekonanie, że Francja będzie mogła odegrać pośredniczą rolę w przyszłości celem doprowadzenia do porozumienia w sprawie traktatu pokojowego. Minister Bidault spodziewa się, że dyskusja w sprawie traktatu została nie podjęta, gdy warunki uległy poprawie. Równocześnie wypowiedział się minister Bidault za ścisłą współpracą Francji ze Stanami Zjednoczonymi „dla zabezpieczenia pokoju”.

Kontakty Meksyku z Hiszpanią gen. Franco

Nowy Jork (PAP). Łacińsko-amerykańska agencja „Prensa-Continental” donosi z Meksyku, że na zorganizowanym tam ostatnio zjeździe partii komunistycznej wystąpił ostro przeciwko podtrzymywaniu przez rząd meksykański kontaktów handlowych z Hiszpanią frankistowską. Wymiana odbywała się za pośrednictwem banku hiszpańskiego i „Banca-Exterior-Ispaña”.

Uchwała partii komunistycznej w tej sprawie stwierdza, że wymiana handlowa między tymi państwami jest sprzeczna z demokratycznymi uczuciami narodu meksykańskiego.

„Polonia Restituta” dla przewodniczącego buł. Zgromadzenia Narodowego

Sofia. (PAP). Przewodniczącą Prezydium Bułgarskiego Zgromadzenia Narodowego dr Nejczew przyjął w dniu wczorajszym p. sta R. P. w Sofii Zalewskiego, który z polecenia prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej udekorował go orderem Polonia Restituta.

Przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Nejczew i poseł Zalewski wygłosili przy tej okazji okolicznościowe przemówienia, w których podkreślili konieczność zacieśnienia współpracy między obu bratnimi narodami w

Jerzy Benesz

Hasło: Ateny — odzew: śmierć

Reportaż czeskiego dziennikarza z Grecji

Grecja — ziemia, która w myślach mych pachniała oliwkami. Owocem, którego smaku nigdy przedtem nie zaznałem. A oto stoję na złomie rozpalonej skały i miast smaku oliwek mam w gardle spiekotę. Wdycham do płuc suche przepalone powietrze, przyominające falę gazu, przy spuisie stali w Skodzie. Jest dziwnie cicho. Stoję pod osłoną złomu skalnego, który groźnie zwisa nad moją głową. Niżej, pod mną, zboża, na których pasą się gdzienie gdzie wychudłe, zbiedzone krowy.

Susza, a nie mam ze sobą papierów kredytowych, w jakie zaopatrzyć się amerykańscy reporterzy. Brakuje mi wszelkiego rodzaju zaświadczeń i brakuje za plecami w postaci Haersta, który by mnie wyciągnął z jakichś ewentualnych opresji. O mojej podróży nie wie nikt. W kieszeni ścisną kurczowo jakiś beztęskiwi świstek papieru i dziesięć ostatnich papierosów. W każdym razie jestem tu, gdzie chciałem być. I nie wonięcie dookoła oliwkami, a tylko smutkiem i krwią...

Gole ręce i armaty

Wczoraj wieczorem ściągałem z grzbiotu przepoconą koszulę po niezbyt miłej podróży w rozgrzanym wagonie kolejowym — i nie wiedziałem jeszcze co będzie Ch. — partyzant grecki, który mi miał służyć za przewodnika nie zjawił się. Klasztor, u którego bramy miałem czekać na Ch. zostaje w rękach faszystowskich oddziałów „rządowych”. Ludzie, z którymi — mówiłem patrzyli na mnie z wielką podejrzliwością. Cudzoziemców nie kocha się tu zbyt. Wystarczy, aby człowiek zobaczył na własne oczy partyzanta, a już odwołują się do niego, jak zwierza pod strażą do obozu w Trikala.

Tam można nauczyć się więcej nienawidzieć, niż kiedykolwiek w życiu. Przypadkowo zaobserwowałem małą scenę w obozie faszystowskich oddziałów „rządowych”. Jakiś południowo-amerykański korespondent domagał się zezwolenia na podróż w stronę

frontu. Frontu? — Tak. Dlatego, że w okolicy przygotowuje się kilka jednostek do wymarszu na północ. Z jednej strony armaty, karabiny maszynowe, konserwy amerykańskie. Z drugiej strony niezłomna wola życia na wolności, odwaga, wytrwałość, gołe ręce i głód.

W mieszkaniu parterowego domu, z którego obserwuję transport — poczynają się zmierzchać. Kobieta, która odsunęła się przed chwilą z łóżkiem w głąb izby, postawiła przede mną szklankę wina. Szklanka ze skłistem już napojem stoi na ziemi, nieknięta. Nie mogę pić, ani nie mogę myśleć o niczym innym jak tylko: dwie godziny stąd na północny zachód jest ziemia wolnych. Ch. przyjdzie po mnie w nocy.

Droga

To nie ten sam Ch., którego poznałem kiedyś. Zestarzał się bardzo. Ale pozostał mu w oczach ten sam co kiedyś ogień walki. Wychudł bardzo od czasu, gdy wozili mnie na barce. Zna trochę słów chorwackich i trochę niemieckich, z wojny, z boju partyzanckich przeciw Niemcom. Ścisnął mi dłoń i usiadł obok na posłaniu. Nerwowym przyciszonym głosem rozmawia z kobietą, która podała mu wino. Spojrzał nagle na moje buty i uśmiechnął się. Będziemy szli trzy, cztery godziny po skałach.

Kręci głową i usiłuje odwieść mnie od moich planów. Mówi, że cały majątek może iść do diabła, nie tylko buty. Skręca papiera, z czarnego jak smoła tytoniu.

W pewnym momencie Ch. wychylił duszkiem szklankę wina, wygasił ogień papierosa o podszew żołnierskich butów i wstał. Idziemy. Na dworze ciemno, choć okno wykoł. Z góry, z klasztoru błyska kilka złotych pojedynczych świateł. Ch. chwytą mnie za rękę.

„Da się przejść na drugą stronę?” — pytam szeptem. Odpowiedział mi jednym krótkim: „Tak”.

Idziemy w milczeniu. Trzeba ominąć oboz faszystów.

Gdzie i jak szliśmy, tego nie wiem. Bolały mnie nogi. Było mi zimno, a mimo to bielizna była na mnie mokra od potu. O świcie byliśmy w górach. Tu przewodnik mój pozostawił mnie samego; — poszedł naprzód.

Jest około pół do drugiej czasu środkowego — europejskiego. Przed oczyma migają mi białe, słoneczne placki, koszula suszy się na kamieniu. Nie mogę powiedzieć, żeby tu było uroczyste. Ch. przywodzi ze sobą dwu partyzantów. Jeden z nich był podczas wojny w niemieckim obozie koncentracyjnym. Pochodzi z Aten. Od 8 miesięcy nie widział się już z żoną, ani z dzieckiem. Na szerokim skórzanym prostym pasie chybił się się manierka polowa, w niej

skarbi: woda. Partyzanci woleliby nie odpowiadać na pytania. To oni właśnie zasypują mnie pyta-

niami. Chcieliby wiedzieć co się dzieje w świecie. Wczoraj słyszeli o przemówieniu Wyszyńskiego w ONZ. W końcu przecież dochodzą do słowa.

„Czy wierzyć w to, że wygracie waszą walkę?”

Grupa, z którą zetknąłem się, wróciła przed kilku dniami z boju i przebywa znowu w górach. Przygotowują się do większej akcji.

Wyjaśniają z satysfakcją, że udało im się zniszczyć cały szereg umocnień „rządowych”, rozprószyć poszczególne oddziały i co najważniejsze, zdobyć broń. Ch. mówi mi o niedostatku i głodzie ludzi, którzy walczą dlatego, że nie przestali wierzyć w sprawiedliwość i przypomina, że są też tacy w Grecji, którzy żyją w dostatku, którym nie zależy na wolności, którzy za ochłap ugna kark. Walka będzie trwać długo — mówi drugi z partyzantów. Ten bój będzie należał tylko do nas. Najważniejsze, żeby się tylko dało ocalić nasze żony i dzieci, które zostały w dolinach. My wy, trzymamy.

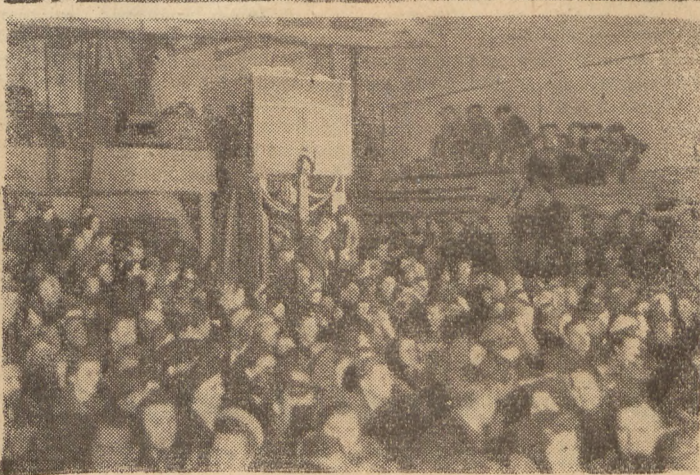
Tu nie idzie o nic innego, mówi trzeci z przybyłych, jak tylko o to, abyśmy mieli wolność. Nie po to walczymy przeciw Niemcom, aby żyć po wojnie w tych samych warunkach co pod Niemcami. Chyba rozumiecie? — Odpowiedział skinięciem głowy.

A co Ateny? — zapytałem w pewnej chwili. Chciałem otrzymać odpowiedź, jak zapatrują się na „rząd grecki”. Ch. spojrzał na mnie i wzruszył ramieniem. Nie zrozumiał może? — W tej chwili drugi z partyzantów zaciął pieści. „Ateny to jest śmierć” — powiedział krótko.

Za 24 godziny

W ciągu dwudziestu czterech godzin człowiek może się zmienić i jeszcze raz zmienić. W ciągu dwudziestu czterech godzin można kilkakrotnie widzieć śmierć i życie i można na wszystko zobojętnieć. Widziałem przez niecałe 24 godziny Grecję. Z tych dwudziestu czterech godzin większość była nocą. Ale wystarczy mi bym powiedział: tworzą się w Grecji nowe dzieje starego narodu. Na-

„Krakowiacy i Górale” dla świata pracy



Teatr im. St. Wyspiańskiego w Katowicach, realizując hasło „teatru mas” odwiedza ośrodki robotnicze na terenie całego województwa, dając popularne przedstawienia dla robotników.

Na ilustracji (tu góry) fragment z „Krakowiaków i Górali” W. Bogusławskiego. U dołu fragment przepelnionej widowni na Kopalni „Zawadzki” w Zagłębiu. Wielka stolarnia tej kopalni zamieniona została doraźnie na salę teatralną.

Wojsko w Odrodzonej Polsce

Wielka szkoła obywatelskiego wychowania

Rzecz prosta nie „cywil” wyrokować może o sprawach dostępnych jedynie fachowcom, o trudnej, nowoczesnej wiedzy wojskowej, na której się musi opierać przeszkolenie żołnierza. Sprawy te w armii naszej, korzystającej z bogatego doświadczenia ostatniej wojny, przedstawiają się z pewnością dobrze, mimo, że przeszła ona już całkowicie na stopę pokojową.

Świadczy o tym dobitnie budżet

Ministerstwa Obrony Narodowej, stanowiący po stronie wydatków ledwie 9,8% budżetu Państwa (przed wojną w r. 1938/39 — 32%). Cyfry te mówią najlepiej o pokojowych tendencjach polityki Polski Ludowej, koncentrującej swoje wysiłki na odbudowie naszego zrujnowanego życia.

Popelniliśmy wielką niesprawiedliwość, gdybyśmy nie poświęcili słów kilka roli, jaką spełnia obecnie Odrodzone Wojsko Polskie w każdej niemal dziedzinie pracy pokojowej, stając się prawdziwą szkołą obywatelskiego wychowania, dla młodzieży odbywającej służbę wojskową.

Zagadnienia kulturalne

Dużą uwagę zwraca się w armii na zagadnienia kulturalne. Konsekwentną walkę prowadzi się ze smutną pozostałością czasów minionych, z analfabetyzmem. Jak wynika z dyskusji, przeprowadzonej na Komisji Skarbowo-Budżetowej Seimu, równoległe z likwidacją analfabetyzmu postępuje na szeroko zakrojonej skali, akcja doskonalenia.

Większe jednostki wojskowe dysponują własnymi aparatami kinowymi, rozbudowują wytrwały sieć bibliotek żołnierskich. Szereg wydawanych przez wojsko pism, jak: „Polska Zbrojna”, „Żołnierz Polski”, „Wiarus”, czy na wysokim stojącym poziomie „Nasza Myśl” nie tylko zaspokajają potrzeby armii, ale informują również społeczeństwo o jej wysiłkach.

Praca kulturalna ma nie tylko uzupełnić luki w wykształceniu żołnierza, ale również zbliżyć go do zagadnień Polski współczesnej, uczynić z niego pełnowartościowego pracownika, z chwilą gdy opuści szeregi. Czynniono to również w inny sposób, starając się o znalezienie pracy dla zdemobilizowanych żołnierzy, udzielając im pomocy materialnej.

Wychowanie fizyczne

Nie należy zapominać o tym, że w rękach wojska spoczywa troska o wychowanie fizyczne naszej mło-

dzieży. W roku przyszłym znacznie całkowicie już funkcjonować Akademia Wychowania Fizycznego, zaś na 14 wojewódzkich ośrodków W. F. — 8 zostało już uruchomionych w pełni, częściowo zaś — 4. Przysposobienie wojskowe obejmują dzisiaj około 800 tys. młodzieży.

Pomoc dla rolnictwa

Na specjalne podkreślenie zasługuje realizowana wspólnie z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych akcja przysposobienia rolniczo-wojskowego, obejmująca młodzież wiejską, która uzupełniając swe fachowe wiadomości i zdobywając wiedzę ogólną, równocześnie zdobywa też fizyczną. Akcją tą do chwili obecnej objęto przeszło 400 tys. młodzieży.

Obraz pokojowej pracy naszego wojska byłby niekompletny, gdybyśmy nie podkreślili, jak często spieszy ono z bezinteresowną pomocą władzom cywilnym. Należy również wspomnieć o pomocy udzielonej przez wojsko w akcji zbierania, przy likwidacji odłogów i rolnianu pól, oraz w czasie powodzi wiosennej.

Przez cały rok 1947 trwało rozbudowywanie kraju. Ogółem apery usunęli 116 tys. min i unieszkodliwili 488 tys. szt. porzuconej amunicji. Zginęło ich przy tym 16 osób, a 6 odniosło ciężkie rany. Wojsko odstąpiło różnym instytucjom, blisko 5 i pół tys. baraków, oddarowało hojnie sprzętem Czerwony Krzyż, dostarczyło na potrzeby odbudowy większą ilość materiałów budowlanych, przekazało na rzecz rolnictwa około 200 traktorów.

Na oddzielną wzmiankę zasługuje udział wojska przy odgruzowywaniu Warszawy. Przy pomocy własnego sprzętu wywoziło ono ogółem 68.270 m³ gruzu. Obecnie przystąpiło ono do odbudowy reprezentacyjnych gmachów teatralnych stolicy: Wielkiego i Narodowego.

Wreszcie na podkreślenie zasługuje stan sanitarny w wojsku. Nie zanotowano wypadków epidemii,

ród wyszedł do walki przeciw obcemu kapitałowi.

Nie dość myśleć o nędzy i o krwi. Naszym obowiązkiem jest wolać, by ustało mordowanie i więzienie żon i dzieci bojowników o prawo i sprawiedliwość. Nikomu z ludzi, którzy poznali faszyzm nie wolno milczeć o terrorku w Grecji.

Bramy obozów koncentracyjnych i tysiące grobów męczenników wolać do całego świata o pomoc.

Jerzy Benesz



Ilu mieszkańców liczy Praga

Praga (ZAP). Według ostatnich danych statystycznych opartych na tegorocznym spisie ludności stolicy Czechosłowacji, Praga ma obecnie 921.861 mieszkańców, z czego 433.020 mężczyzn i 488.841 kobiet. Kobiety więc i tu przeważają. Od 1880 roku, kiedy Praga liczyła 314 tys. mieszkańców, przybyło do poprzedniego spisu ludności w 1930 r. 538 tys. osób, a w ciągu ubiegłych 17 lat dalsze 73 tysiące ludzi. Praga ma obecnie 42.639 domów z 318.124 mieszkańcami. Jak wiadomo, Praga jest jedną z tych szczęśliwych stolic europejskich, która prawie zupełnie nie doznała zniszczeń wojennych.

Ankieta

Odpowiedzi na ankietę „Dziennika Zachodniego”, napływających nadal do Redakcji, nie zamieszczamy, ponieważ wnoszą one przeważnie mało nowych momentów w dyskusję przeprowadzoną na naszych łamach.

W numerze noworocznym podsumujemy wyniki naszej ankiety.

Artykuł dyskusyjny

O reformę mieszkaniową

Dach nad głową, tzw. kat własny — to sprawy, którymi człowiek zaczął się interesować od dawna. Dobrze uszczelnione, poświęcając tysiące rozpraw czy artykułów dla omówienia zagadnień związanych z reformą rolną, gdyż przecież co najmniej połowa ludności jest w naszym kraju połączona ze wsią.

Natomiast o wiele za mało uwagi poświęca się również domostwu, kryjącej się pod skromnym tytułem „przekazywania przez Państwo mienia nieruchomości”, chociaż ta druga połowa ludności — to są ludzie z miast i osiedli miejskich.

A trzeba sobie uprzytomnić, że przy tej „reformie mieszkaniowej”, jak można przez analogię nazwać akcję zapoczątkowaną dekretem z 6. 12. 46 r., również chodzi o podstawowy, zasadniczy interes obywateli, jak również chodzi o wielomiliardowy majątek państwowy.

Pomijając fakt, że instytut posiadania własnego mieszkania jest głęboko zakorzeniony, należy docenić doniosłość, jaką będzie miała powszechna akcja u-właszczeniowa szerokich mas ludności miejskiej.

Powojenne przesunięcie geograficzne i etniczne pogłębiły za sobą przejście na rzecz Skarbu Państwa ponad 100.000 nieru-

chomości miejskich, wartości przekraczającej 100 miliardów zł. Jeżeli obliczymy teoretycznie, że przeciętny obiekt posiada tylko 6 lokali mieszkalnych — to otrzymamy 600.000 mieszkań, dla 3 milionów ludzi, biorąc za podstawę rodziny 5-cio osobowe.

Jak z tych kilku pobieżnie rzucanych cyfr wynika, ogromna część społeczeństwa jest bezpośrednio zainteresowana w możliwości nabywania na własność bądź to domków jednorodzinnych w całości, bądź też lokali w domach wielomieszkaniowych na zasadach spółdzielczych.

Wydany przed rokiem dekret, którego wprowadzenie w życie obecnie zapoczątkowano, dotyczy jednak tylko obszaru Ziemi Odzyskanych, a przecież należy pamiętać, że na dawnych terenach RP, również znajdują się tysiące nieruchomości niemieckich, które należało by włączyć do akcji u-właszczeniowej. Obecnie nieruchomości miejskie znajdują się przeważnie w administracji samorządu, który nie posiada ani aparatu, ani funduszu umożliwiających właściwe inwestycje i konserwację. Lokatorzy niechętnie wydatkują nawet drobne sumy na remonty obiektów, nie stają się ich właścicielami.

Zupełnie inaczej będzie wyglądała dbałość o własny dom, czy

mieszkanie. Jasną jest rzeczą, że nikt nie dopuści świadomie do znieszczenia węgla, że każdy dach zwłokę euchronie pociąga za sobą wzrost kwot potrzebnych na remont. Od Państwa jednak zależy powzięcie śmiałych i szybkich decyzji, opartych na słusznych przesłankach, chroniących z jednej strony interes Państwa, a z drugiej umożliwiających nabywanie poszczególnych obiektów ludzkiej pracy, przez stosowanie odpowiednich cen i terminów spłat.

Masowe uwłaszczanie w miastach przysporzy Państwu wieloletniego poważnego dochodu zalegającego i koszt administracyjnego deficytów obiektami, zważywszy człowieka z jego sędziwą, a tym samym ugruntowaną jeszcze bardziej społeczną stabilizację i poczucie pewności.

Nie bez znaczenia są także moralne aspekty tego zagadnienia. Każdy obywatel mający możliwość włożenia zaoszczędzonego grosza we własne mieszkanie, lub w jego ulepszenie, zastanowi się nad złośliwymi wydaniami, aż nabyty często niestety, na alkohol.

Należy więc sobie życzyć, żeby „reforma mieszkaniowa” została przeprowadzona równie szybko i skutecznie, jak to miało miejsce z reformą rolną. J. JACOBY

Na Dom RTPD

Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych, Opole — 10.000 zł, Wydział Powiatowy i społeczeństwo, Zawiercie — 110.000, Zarząd Miejski, Miejska Rada Narodowa i społeczeństwo, Bytom — 100.000, Świat pracy i dzieci szkolne powiatu głubczyckiego — 100.000, Społeczeństwo powiatu i miasta Racibórz — 70.000, Społeczeństwo powiatu Rybnik — 50.000, Wydział Powiatowy i społeczeństwo pow. Bytom — 50.000, Wydział Powiatowy i zarządy gmin pow. Będzin — 100.000, Zarząd Miejski, Miejska Rada Narodowa Będzin — 50.000.

O Leninie w Polsce

Osoby, które posiadają jakiegokolwiek materiały informacyjne lub wiadomości przekazane tradycją, a związane z pobytami Włodzimierza Lenina w Polsce w latach 1913—1914, uprasza się o podanie ich pod adresem: Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Zarząd Główny, Warszawa, Al. Stalina 26.

Z ruchu PZZ

Rudzica. Odbyło się tu zebranie orazycy Koła Polskiego Związku Zachodniego, na które przybył prezes Obwodu PZZ Bielsko-Biała Józef Dychus. Wygłosił on przemówienie programowe. Nowoutworzone Koło PZZ, na czele którego stanął, jako prezes Józef Załoga, zapowiada rozwinięcie jak najintensywniejszej działalności.

Bielsko. W niedzielę 21 grudnia o godzinie 10 rano w sali Stronictwa Demokratycznego w Bielsku Wzgorze 19. I piętro, odbył się odpórka prezesów, sekretarzy i skarbników Kół Zwyczajnych i Korporacyjnych Polskiego Związku Zachodniego z terenu obu powiatów — bielskiego i bialskiego.

Pszczyna na Sanatorium w Rabce

Katowice. Komitet Budowy Sanatorium PCK dla dzieci w Rabce, składa serdeczne podziękowanie Wydziałowi Powiatowemu w Pszczynie, za ufundowanie jednego łóżka na kwotę 250.000 zł.

W mundurze milicjanta

Groźny bandyta uciekł ze szpitala

Wrocław. (st) Ogólne poruszenie wywołała sensacyjna ucieczka groźnego bandyty Mariana Wielgusa, który w dniu 16 bm. został przywieziony do szpitala PCK we Wrocławiu z ranami postrzałowymi w kolano prawej nogi i brzucha.

Bandyta mający na sumieniu szereg dokonanych napadów ra-

Przyjda prawnicy czescy

Katowice. (N) Na dwudniowy pobyt przyjeżdża do Katowic delegacja prawników i adwokatów czeskich z Mor. Ostrawy, zaproszona przez Związek Zawodowy Pracowników Sądowych. Celem przyjazdu delegacji jest nawiązanie współpracy oraz wymiany myśli. Delegacja prawników czeskich zwiedzi tereny byłego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu i muzeum.

Zmiany personalne w opolskiej MRN

Opole. (hor). Ze stanowiska przewodniczącego MRN ustąpił Tomasz Zasui, piastujący tę godność od 6 kwietnia 1946 r., pragnąc poświęcić się wyłącznie pracy w sekretariacie powiatowym PPS. Na posiedzeniu w dniu 18 bm. wybrany został na w. p. przewodniczącym MRN w Opolu, inż. Mirosław Wierzbicki. Z prezydium MRN ustąpił także zast. przew. Władysław Stempak. (PPR) na którego miejsce wszedł Bolesław Marzec (PPR). Do prezydium MRN w Opolu należą jeszcze Antoni Pawlitta i Bronisław Słjwa.

Objął tu urządowanie nowy dyrektor Okręgu Opolskiego Państw. Nieruchomości Ziemińskich inż. Henryk Niedźwiecki, dotychczasowy kierownik rolnego zespołu hutniczego w Zuzelu, w pow. opolskim.

Tymczasowa Rada Ubezpieczalni Społecznej ukonstytuowała się w Opolu

Opole. (hor) Normalizacja życia na Opolszczyźnie przejawia się także w coraz większym udziale czynników społecznych w zarządzaniu różnych instytucji o znaczeniu ogólnopowiatowym. Ubezpieczalnia Społeczna przechodzi również spod zarządków komisarzy w ręce własnych rad, na razie tymczasowych. Delegaci do tych rad są powoływani obecnie przez Ministerstwo O-

Nowa fabryka w Skoczowie

Cieszyn. (PAP). Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej „Ogrodnik” w Skoczowie na Śląsku Cieszyńskim uruchomiła, w całkowicie odremontowanym gmachu Zakłady Ogrodniczo-Przetwórcze. Już dotychczas wyprodukowano 100 ton kapusty kiszanej. Powstała Zakłady produkować będą wszelkiego typu marmolady, jamy, soki, konserwy jarzynowe i owocowe itp. Część produktów będzie przeznaczona na eksport, głównie do Czechosłowacji.

Nalepki

Akcji Pomocy Zimowej w oknach są dowodem uspołecznienia!

Katowice przejmują tramwaje i autobusy

Będzie wielka chłodnia, będą targi i wystawy

Katowice. (rl) Na ostatnim w tym roku, a 40 z kolei posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej uchwalono przede wszystkim tzw. dodatkowy preliminarz budżetowy na rok 1947. Okazało się mianowicie, że w związku z podwyższeniem płac pracowników i ze znaczną podwyżką cen wielu artykułów, wzrosły także i wydatki o 76 milionów 300 tys. zł. Zwiększone również dochody pozwoliły na znaczne wyrównanie niedoborów, pozostała jednak suma 13,5 mil. zł. Zostanie ona pokryta w znacznej mierze z tzw. „funduszu wódczanego”. Zwraca się przy tym uwagę na wybitnie deficytowy charakter Zakładu Oczyszczania Miasta, (6 milionów zł niedoborów) oraz na potrzebę doposażenia szpitalom sumy 15 milionów zł, powstałej z

niskich stawek, pobieranych w ubiegłym okresie.

UMORZONO PODATEK TEATROWI

W dalszym ciągu uchwalono podatek od napojów gazowych i wód mineralnych. Wyniesie on od wody sodowej 1 zł, od wód owocowych na cukrze 3 zł, od limonad 1,50 zł, od butelki 0,35 zł, zaś od półlitrowej butelki wody mineralnej 2 zł. Jednocześnie postanowiono umorzyć Państwowemu Teatrowi Śląskiemu zaległy podatek widowiskowy w kwocie 717 tys. zł. Za wzorem innych miast uchwalono pobierać 3-procentowy podatek od wynagrodzeń pracowników. Podatek ten winny płacić przedsiębiorstwa i instytucje. Przewiduje się osiągnięcie z tej pozycji w ciągu roku 1948 sumy 40 milionów zł.

Po dokonaniu poprawki w statucie KKO, Rada postanowiła podnieść stopę procentową podatku hotelowego z 15 na 20 procent, prze mianować ul. Raciborską na ul. gen. K. Świerczewskiego oraz jednogłośnie uchwaliła nie przyznawać żadnych ulg w podatku lokalcym żadnym grupom płatników. Ponieważ ważną i palącą dla miasta sprawą Filharmonii Śląskiej zajmują się obecnie wyższe czynniki, tego punktu porządku dziennego nie rozpatrywano.

Prezydent Willner przeszedł z kolei do sprawy Teatru Śląskiego im. St. Wyspiańskiego i przedstawił Radzie projekt umowy dzierżawnej, zaproponowanej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Kwestię rozważania, na jak długo taką umowę należy zawrzeć, wybrania dwu ludzi do mającej powstać 8-osobowej komisji teatralnej oraz sprawy gospodarcze teatru oddano pod rozprawę połączonym komisjom Rady.

O czystość Katowic

Ważne zarządzenie władz miejskich

Katowice. Zarząd Miejski w Katowicach podaje do wiadomości, że do odbiórników, (wiader) przeznaczonych na śmieci, mogą być wrzucane jedynie wszelkie substancje stałe, jak odpady gospodarstwa domowego, pozostałości z opalania i sprzątania mieszkań oraz lokali biurowo-urzędowych, dziedzinców nieruchomości itp.

Nie wolno natomiast wlewać do zbiorników wszelkiego rodzaju płynów, cieczy chłujących, nawozów

i odchodów ludzkich, padliny i przedmiotów odujących, jak również przedmiotów, które ze względu na swe rozmiary lub właściwości mogą być wywołane przez Miejski Zakład Oczyszczania Miasta za specjalną opłatą.

Obowiązek utrzymywania tego porządku ciąży na właścicielach (administratorach) nieruchomości oraz osobach, którym powierzono bezpośrednie utrzymywanie czystości i porządku (dozorcach domowych).

Nie stosujący się do postanowień tego zarządzenia będą karani w drodze administracyjnej aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 30 tys. zł, zgodnie z art. 22 ustawy z dnia 21. 2. 1935 r., o zapobieganiu chorobom zakaźnym i ich zwalczaniu.

POWSTANIE CHŁODNIA

Wiceprezydent miasta St. Klimczok zreferował z kolei sprawę wybudowania w Katowicach tak niezbędnej dla okręgu przemysłowego chłodni-skladnicy. Po gorącej dyskusji i przedstawieniu swych punktów widzenia przez przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu i Handlu i CZ Przem. Chłodniczego, uchwalono jednogłośnie, witając z uznaniem postanowienie wybudowania przez przemysł chłodniczy chłodni o 6 tys. m. pow. na terenie Katowic, polecił Zarządowi Miejskiemu wyszukać w ciągu 4 tygodni odpowiedni teren na budowę tej chłodni, motywując to tym, że przewidziany teren, przylegający do hal targowych, jest z nimi mocno związany, i że pozbywanie się go było by szkodą dla miasta.

Gorącymi oklaskami przyjęła Rada wiadomość o zakończeniu pertraktacji o przejęcie Śląskich Ko-

lejek Elektrycznych i Śląskich Linii Autobusowych. Do 2 miesięcy miasto samo będzie rządzić tymi dwoma gigantycznymi przedsiębiorstwami, których budżet roczny przekracza dwa miliony zł. Zostanie utworzony Związek Międzykomunalny do eksploatacji tych instytucji, powstaną: nowa rada, zarząd i dyrekcja. Zarządowi Miejskiemu udało się również uzyskać plac przy ul. Zamkowej oraz 24 proc. akcji Ślązel-u.

INWESTYCJE W ROKU PRZYSZŁYM

Ostatni punkt obrad — plan inwestycyjny na rok 1948 uchwalono jednogłośnie. Dla orientacji podajemy, że zaproponowano np. dla oddziału drogowego i kanalizacyjnego 87 milionów zł, dla straży pożarnej i Zakładów Wodociągowych 56 milionów zł, dla Urzędu Budowlanego i Zakładu Oczyszczania Miasta 167 milionów zł itp. Na zakończenie obrad przyznano jednogłośnie z funduszu 1.300.000 zł, prze widzianego na remuneratione i premie dla pracowników samorządowych, kwoty po 50.000 zł dla prezydenta Willnera i prezesa MRN, Lacha oraz po 30 tys. dla wiceprezydentów miasta.

Rozstrzygnięcie konkursu

Młode talenty śląskie

KATOWICE. (ms) Klub Literacki przy Zw. Zaw. Literatów Polskich w Katowicach zorganizował na terenie całego Województwa konkurs młodych talentów. Do konkursu stanęło 94 autorów — 73 pozycje poezji, 25 prozy (powieść, nowela, 1 pamiętnik, 1 list, 1 scenariusz i dowcipy). Jury w składzie: Aleksander Baumgarten, Zdzisław Hierowski i Bolesław

Malak, przyznało trzy równorzędne nagrody: Stanisławowi Piastowiczowi uczniowi Liceum w Bytomiu, uczniowi w Piekarach, za wiersze p. t. „Ścieżka wśród ruin” i „Przy fortepianie”; Józefowi Aleksandrowiczowi, zam. w Katowicach, za fragment powieści p. t. „Sumienia wdowa” i Stefanowi Chmielnickiemu, zam. w Opolu, za satyrę p. t. „Ofiara protekcji” i „Trzech Burdyków”. Na każdego z wymienionych przypada nagroda pieniężna w wysokości 2.000 zł. Poza tym Zw. Literatów przyznał St. Piastowiczowi oraz Józefowi Aleksandrowiczowi po 4.000 zł.

Ponadto wyróżniono: Wandę Bojanowską, absolwentkę katowickiego Gimnazjum dla Dorosłych, studentkę polonistyki za wiersz p. t. „Bez tytułu”, S. L. Balickiego, zam. w Katowicach za wiersz p. t. „Odzywany Adam”, Ignacego Słoninę, zam. w Chybiu, za nowelę p. t. „Wiosenna noc”, Marię Stobiecką, zam. w Ligocie za wiersz p. t. „Marynarze”, Irenę Szamborską, zam. w Katowicach, za nowelę p. t. „Marynarze”, Stefanie

Sprawność S. O. w Kętach

Kęty (pol). Straż Pożarna w Kętach przyjmowała u siebie starostę białskiego, Bogdana Hojnackiego, który chciał się przekonać o jej sprawności. Zarządzono alarm ewidencyjny. Już w minutę po alarmie stawił się pierwszy strażak. Pierwsza sekcja w składzie 9 ludzi na samochodzie z motopompą wyjechała do pożaru w 7 minut po alarmie, druga sekcja bojowa z sikawką i 6 ludzi w 9 minut po alarmie. Ćwiczenia bojowe dały świadectwo sprawności Ochotn. Str. Poż. w Kętach.

Godnym podkreślenia jest fakt, że sztandar OSP w Kętach obecny komendant przechował przez cały czas okupacji.

Impreza godna poparcia

Katowice. Koło Kobiet PCK i Miejski Komitet Opieki Społecznej w Katowicach urządzą 31 bm. o godz. 21 w auli Śl. Techn. Zakładów Naukowych (Kraśnickiego 9) Zabawę Sylwestrową na budowę Sanatorium PCK dla dzieci w Rabce i na Bursę MKOS dla uczącej się młodzieży. Wstęp 300 zł od osoby, akademicki — 150 zł. Imprezie patronuje wojewoda gen. Zawadzki. Bilety wcześniej do nabycia w MKOS (Młyńska 21) i w PCK (Kościełna 8). Nie wątpimy, że ogół popierze tę imprezę z całą gotowością i w najszerszym zakresie.

Zarząd „Bratniaka” Politechniki

Gliwice. (fn). Odbyły się tu wybory do Zarządu Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Śląskiej. W 5-przymiotnikowych wyborach prezesem został wybrany Wl. Pytlík, wiceprezami — Zb. Affanasiewicz, Marian Roza i Fr. Nikiel, sekretarzami — Jerzy Ol. szewski i J. Jurezyński, a skarbnikiem — W. Krzywda. Lista nowoukonstytuowanego Zarządu została przedłożona do zatwierdzenia Senatowi Akademickiemu Politechniki Śląskiej.

Z życia Cieszyna

Cieszyn. (PAP). Zarówno w samym Cieszynie, jak i na terenie powiatu cieszyńskiego powstaje coraz więcej świetlic. Ostatnią otwartą została świetlica i biblioteka w wiosce granicznej Sunców. Biblioteka jest własnością Polskiej Macierzy Szkolnej, a uratowana została przed zniszczeniem w czasie okupacji przez ludność miejscową.

W Cieszynie otwarto wystawę malarstwa, rzeźby i grafiki, zorganizowaną przez Zw. Zaw. Artystów Plastyków w Cieszynie. Wystawa zawiera prace: Nitry, Stopkowicza, Biszowskiego, Prymusa, Walacha, ks. Bergera i innych. Żywe zainteresowanie wzbudziły obrazy samouka, szewca z zawodu — Ponca. Wśród artystów, wystawiających swe prace, znajdują się także artyści płacący z Zaolzia.

Ciekawa wystawa

Bytom. (Ma). Dyrekcja Muzeum Śląskiego w Bytomiu przygotowuje specjalną wystawę, która będzie obrazować walkę ludu Śląskiego z germanizmem, oraz zilustruje w sposób ciekawy i plastyczny przemiany społeczne naszych czasów.

Otwarcie wystawy jest projektowane w miesiącach jesienno-wiosennych przyszłego roku. W tej chwili trwają przygotowania do tej ciekawej wystawy, która mieć się będzie w trzech dużych salach. Jedną z prac, która trzeba będzie wykonać w związku z wystawą, jest remont dachu. Fundusze na ten cel zostały już przyznane. Dyrekcja Muzeum życzę, że wystawa ta ze względu na jej wielkie znaczenie społeczne, będzie wnieśli starannie opracowana.

Studenci Politechniki dziękują

Wojewodzie i Komitetowi Pomocy

Katowice. Bratnia Pomoc studentów Politechniki Śląskiej w Gliwicach nadesłała nam z prośbą o zamieszczenie powyższe pismo.

„Zognie z podaną ostatnio wiadomością o zorganizowaniu Komitetu Pomocy Politechnice Śląskiej, wódcarz Ziemi Śląskiej ob. wojewoda gen. dyw. Aleksander

Zawadzki przekazał do dyspozycji Bratniej Pomocy Politechniki Śląskiej, jako zapoczątkowanie akcji pomocy studentom, kwotę 600.000 zł.

Pieniądze te rozdzielono na życzenie ob. Wojewody w formie dorocznej zapomogi świątecznej. Rozdziału dokonała Komisja Kwalifikacyjna Bratniej Pomocy między najbardziej potrzebujących, niezamożnych kolegów.

Ta drogą pragniemy złożyć Wysockiemu. Protektorowi naszej Uczelni oraz całemu Komitetowi Pomocy Politechnice najserdeczniejsze „Bóg zapłać” w imieniu Braci Studenckiej.”

Zuchwały napad na ulicy

Wrocław. (st) Na powracającego wraz z żoną w godzinach wieczornych do domu Andrzeja Zatorzyńskiego, zam. przy ul. Przeskok 4, napadli ok. godz. 20. nieznani osobnicy, uzbrojeni w broń krótką. Jeden z nich skierował broń w pierś Zatorzyńskiego, grożąc zastrzeleniem w razie wścieczenia alarmu, inni natomiast wyrwali żonie z rąk torebkę z pieniędzmi i różnymi wartościowymi przedmiotami.

Napadnięty Zatorzyński, nie tracąc mimo groźb zimnej krwi, wszczął alarm. Bandyci spłoszeni krzykiem, zbiegli w kierunku pl. B. Prusa. M. O. prowadzi w tej sprawie dochodzenia.

Ślub pary artystów

Katowice. (—) W dniu 20 bm. odbył się tu w Urzędzie Stanu Cywilnego ślub młodej pary artystów p. Magdaleny Radłowskiej i popularnego artysty operowego Leśława Fingosa. Ślub udzielił osobiście prezydent miasta Aleksander Willner.

Walny zjazd powiatowy SL w Gliwicach

Gliwice. (fn). Odbył się tu zjazd delegatów Pow. Kom. SL z terenu powiatu gliwickiego. Po sprawozdaniu z dotychczasowej działalności uczestniczący Zarząd oraz Komisji Rewizyjnej dokonano wyboru nowych władz. Godność prezesa powierzono Adolfowi Romanowi sekretarzem został E. Biela, skarbnikiem — St. Matyszek.

Prezes Roman wygłosił następnie referat organizacyjno-ideowy, w którym wskazał na dotychczasowe osiągnięcia Stronictwa na polu krzewienia kultury na wsi. Wojewoda Arka Bożek w dłuższym przemówieniu nakreślił w zarysie istotę bezkrwawej rewolucji, jaka przeobraziła w przeciągu stosunkowo krótkiego czasu oblicze polskiej wsi.

Posł redaktor Kuczewski przypomniał o wielkiej zdobyczy, jaką była reforma rolna oraz o nadaniu

Chłopi z pow. katowickiego

obradowali nad swymi sprawami

Katowice. (rs). — Odbył się tu ostatni Walny Zjazd Delegatów Gminnych Związku Samopomocy Chłopskiej pow. katowickiego. Obecnych było 69 delegatów i 18 gości honorowych, wśród których był starosta katowicki Herok i prezes powiatowej Rady Narodowej — Cypionka.

Do nowego zarządu wybrano: Jana Wyciślikę na prezesa (pozwornie), Jana Hańnika na wiceprezesa, Longina Wajmana na skarbnika, Wacława Stachurskiego na sekretarza (z-ca Piotr Mańka) oraz czterech członków zarządu bez przydziału funkcji, komisję rewizyjną, członków sądu powiatowego i delegatów na zjazd wojewódzki i krajowy.

W dyskusji i wolnych wnioskach zebrani poruszyli szereg najżywościjszych dla rolników z powiatu katowickiego spraw.

Do nowego zarządu wybrano: Jana Wyciślikę na prezesa (pozwornie), Jana Hańnika na wiceprezesa, Longina Wajmana na skarbnika, Wacława Stachurskiego na sekretarza (z-ca Piotr Mańka) oraz czterech członków zarządu bez przydziału funkcji, komisję rewizyjną, członków sądu powiatowego i delegatów na zjazd wojewódzki i krajowy.

W dyskusji i wolnych wnioskach zebrani poruszyli szereg najżywościjszych dla rolników z powiatu katowickiego spraw.

Seksja akadem. Tow. Przyj. Polsko-Czechosł.

Wrocław. (st) Na zebraniu organizacyjnym, z udziałem przewodn. woj. Tow. Przyj. Polsko-Czechosłowackiej dra Dworaka, studenci Politechniki Wrocławskiej założyli sekcję Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej. Sekcja ta wejdzie w skład Zarządu wojewódzkiego i będzie miała na celu pogłębianie współpracy kulturalno-oświatowej dwóch bratnich narodów na terenie akademickim.

NA UPOMINKI

W PIĘKNYCH OPRAWACH PŁOCIENNYCH
ZE ZŁOCENIAMI

POLECA:

KSIEGARNIA SPÓŁDZ. WYD.

„CZYTELNIK”

KATOWICE, 3 MAJA 12

Gojawczyńska P.: Krata	zł 690,—
„ Rajska jabłoń	980,—
Golubiew A.: Bolesław Chrobry, 2 t.	2.200,—
Hirschfeld L.: Historia jednego życia	1.200,—
Iwaszkiewicz J.: Czerwone tarcze	1.020,—
„ Wiersze wybrane	740,—
Kossak Z.: Puzkarcz Orbano	690,—
Kraszewski J. I.: Stara baśń	625,—
Manugiewicz R.: Wielki sztorm	740,—
Pruszyński K.: Trzyznacie opowieści	820,—
Slonimski A.: Wybór poezji	640,—
Staff L.: Wiersze wybrane	610,—
Tatarkiewicz: Historia filozofii,	
2 tomy opr.	2.600,—
Tatarkiewicz: Historia filozofii,	
2 tomy ozdobny półskórek	6.300,—
Tuwim J.: Wybór poezji	870,—
Wołowski J.: Tak było	690,—
Zeromski St.: Nowele, opowiadania	
„ i fragmenty	720,—
„ Popioły, 3 tomy	1.700,—
„ ozdobny półskórek	5.150,—
oraz w oryginalnych oprawkach kartonowych:	
Szyper H.: Adam Mickiewicz	500,—
Dwa wieki poezji rosyjskiej (antologia)	900,—
Polecamy wartościowe dzieła w pięknych	
półskórkowych oprawkach St. Radziżewskiego	

Polecamy wartościowe dzieła w pięknych półskórkowych oprawkach St. Radzińskiego 4759

BIURO OBWODOWE OKRĘGOWEGO URZĘDU LIKWIDACYJNEGO W GLIWICACH

ogłasza

spzedaż w drodze licytacji publicznej

ruchomości poniemieckich znajdujących się w magazynach Biura.

Licytacja objęta są następujące grupy ruchomości: materiały i przybory biurowe, zegary i złom zegarowy (ok. 3000 szt.), artykuły techniczne, dentystyczne i lekarskie, chemiczne i apteczne, maszyny do szycia, obrazy, futra, galanteria, motory elektryczne i części instalacyjne, aparaty fotograficzne, szkło i naczynia stołowe, części rowerowe.

Sprzedaż ruchomości odbywać się będzie w czasie od 2. I. 1948 r. z wyłączeniem dni świątecznych, podług planu ogłoszonego na tablicy ogłoszeń w budynku Biura Obwodowego O. U. w Gliwicach ul. Matejki nr. 3, I piętro.

Ruchomości można oglądać w dniach i w miejscach podanych w planie licytacji.

Uczestników licytacji obowiązują przed przystąpieniem do licytacji złożenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Nabywca winien obok sumy sprzedażnej, uiścić 10% tej sumy tytułem kosztów manipulacyjnych, a ponadto opłatę skarbową w wysokości 1% sumy nabywca.

Nabywca zobowiązany jest do wpłacenia całkowitej sumy nabywca łącznie z opłatą manipulacyjną i do odbioru nabytych ruchomości w terminie 34 godzin po udzieleniu mu przybycia, pod rygorem uznania sprzedaży za niedoskutk i przypadku złozonego wadium.

Na podstawie udzielonego przybycia, po wpłaceniu całej należności z tytułu ceny kupna i opłat manipulacyjnych, nabywca może otrzymać zaświadczenie o nabywcu ruchomości na własność.

Gliwice, dnia 15 grudnia 1947 r. 5307

Kierownik Biura:
w. z. (—) Mgr. Gdula

Wolne posady

POSZUKUJE młodą pannę do dziecka na stałe. Gliwice, Jagiellońska 2 (restauracja). 9093g

PRZEDSTAWICIELI wojewódzkich na artykuły techniczne, chemiczne, gospodarstwa domowego i galanterii metalowej poszukujemy. Oferty do „Dziennika Zachodniego” Katowice, pod „Przedstawiciel”. 9098g

POCZĄTKUJĄCA siła biurowa poszukiwana. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „7756”. 9097g

UCZEN potrzebny natychmiast. Mistrz krawiecki T. STANIENIA Katowice, Plebiscytowa 39. 9093g

PIELĘGNIARKI do półrocznego dziecka, poszukiwane. Warunki dobre. Bytom, Piastowska 9. 9092g

DO prowadzenia kwiaciarni potrzebna inteligentna panna. Oferty „Czytelnik” Katowice „8965”. 9091g

INŻYNIER elektryka z praktyką w budowie maszyn elektrycznych oraz 3 techników — elektryków przyjmą Centralne Warsztaty Elektryczne, Dąbrowa Górna, dawniej kop. Flo ra. 7895d

INŻYNIERÓW i techników mechaników do prac biurowych w działach planowania, inwestycji i innych, obznajmionych z organizacją większych zakł. przemysłowych zatrudni Zjednoczenie Biur Projektowo-Montażowych dla Górnośląskiej w Katowicach, ul. Zamkowa 3. 7896d

SAMODZIELNĄ siłę biurową z maszynopismem poszukuje „Złarno” Zabrze, ul. Wolności 286, tel. 31-14. 7030d

EKSPEDIENTKĘ rutynową, przystojną przyjmie. Dom Handlowy Uniwersal. Katowice, Rynek 11. dawn. Radio-Kontakt. 9097g

Posad poszukują

SAMOTNA pani przyjmie lekką pracę fizyczną lub umysłową z mieszkaniem. Miejsowości obojętne. Oferty „Czytelnik” Katowice pod „Praca”. 9094g

AUTOCHTONKA — perfekcyjnie (steno)grafistka francuski, maszynopis, wykształcenie handlowe, poszukuje pracy. Oferty Dziennik Zachodni Bytom, pod „Autochtonka”. 9091g

REFERENTKA poszukuje odpowiedniej posady od 1 stycznia — świadczenia. Oferty „Czytelnik” Katowice pod „Sumienna”. 9092g

Kupna

MASZYNĘ do szycia kupię. Katowice, tel. 345-25. 9037g

MYLEK na napęd elektryczny, do mieszania kości lub twaróg chemicznych i mylnik do proszkowania, kupię. Oferty Czytelnik Katowice pod „7588” lub telef. 40-212. 8876g

MASZYNY do szycia pisania, liczenia kupię Kukulski. Katowice, 3 Maja 20. 7326d

RADIOAPARATY, lampy kupię Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 7325d

SANITARKE Dodaję w dobrym stanie, kupimy. Strój w. Karków, Kapucyńska nr 3. 7879d

Spzedaże

MEBLE stylowe, nowoczesne własnej produkcji najtaniej kupisz Katowice, 27 stycznia 34. 7331d

OPONY 3 kompl. z tarczami 8 dźwiur 36 x 6 typ starszy „Pragi” sprzedam. Sobociak Knurow przy kopalni. 9095g

MASZYNKĘ elektryczną uniwersalną do podnoszenia ciężarów sprzedam. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „7894A”. 7891d

PAŃSTWOWA FABRYKA PRZEMYSŁU
JEDWABNICZO - GALANTERYJNEGO NR 13
w Kamiennej Górze, ul. Jedwabna Nr 8, tel. 410
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie i dostawę 240 szt. przeważów osnowowych, drewnianych, klejonych, z twardego drzewa, o wymiarach:

Ø 100 mm	długość 1450 mm	100 szt.
Ø 100 "	" 1600 "	80 "
Ø 100 "	" 1800 "	35 "
Ø 100 "	" 2000 "	25 "

z oskami żelaznymi 40 x 15 mm oraz 430 szt. tulejek żelaznych 40 x 245 mm, o otworze 16 x 65 mm, z otworem do smarowania ośki.

Oferty w 4 egzemplarzach wraz z rysunkiem techn., kosztorysem i terminem wykonania w zalakowanych kopertach, bez znaków i nadruków firmowych, oznaczone jedynie napisem: „Dot. przeważów”, składać w Wydziale Ogólnym P. F. P. J. G. Nr 13 do dnia 15 stycznia 1948 r. godz. 12, po czym nastąpi ich komisyjne otwarcie.

Dyrekcja fabryki zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wyznik przetargu; unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i bez uznania pretensji do jakichkolwiek odszkodowań, oraz do ewentualnego rozdziału zamówienia między dwóch lub więcej oferentów. 5337

OGŁOSZENIE

Sąd Okręgowy w Wadowicach wszczął na zasadzie art. 7. §. 1. dekr. z dnia 28. 6. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr. 41, poz. 237) i art. 2. ust. 2. dekr. z dnia 17. 10. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 324) postępowanie karne przeciw niżej wymienionym o przestępstwa z dekretu z dnia 31. 8. 1944 o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy i dekretu z dnia 28. 6. 1946 o odpowiedzialności karnej za odstępowo od narodowości w czasie wojny.

1. Władysław WARTA, syn Klemensa i Wiktorii Mi gas, ur. 28. 4. 1898 zamieszkałemu ostatnio Białej, Rola Pawłowska Nr. 24 — sygn. akt. V. K. 1/47.
2. Rudolf CHŁOPCZYK, syn Jana i Marii Jüt tner, ur. 14. 2. 1888, zam. w Żywcu-Zablocie, Pół kole 38 — do sygn. V. K. 22/47.
3. Jadwiga CHŁOPCZYK, córka Jana i Marii Hoppe, ur. 14. 5. 1888, zam. Żywiec-Zablocie, Pół kole 38 — do sygn. V. K. 22/47.
4. Maria JARCO, ur. 27. 10. 1904, zam. w Kamesz nicy, Nr. 112, do sygn. V. K. 61/47.
5. Władysława JAWORSKA, córka Wacława i Karoliny Biel, ur. 11. 5. 1910, zam. w Zablocie ul. 1 Maja — do sygn. V. K. 84/47.
6. Stefania THEN, córka Jana i Zofii, ur. 1. 12. 1911, zam. w Andrychowie Nr. 175 — do sygn. V. K. 22/47.
7. August LEJAWA, syn Michała i Agnieszki My dlarz, ur. 28. 4. 1916 r. zam. w Łysinie Nr. 45 — do sygn. V. K. 22/47.
8. Izidor POSCH, syn Jana i Teresy Ruzycer, ur. 12. 10. 1877r. zam. w Suchej — do sygn. V. K. 334/47.
9. Elżbieta RYCHLIK, ur. 8. 2. 1909 zam. w Wadowicach, ul. 28, stycznia 43 — do sygn. V. K. 428/47. Osoby wymienione uchylały się od Sądu.

Rozprawa Sądowa odbędzie się po upływie 60 dni od daty niniejszego ogłoszenia w nieobecności oskarżonych przy udziale obrońcy z urzędu. (PAP) 5349 S. O. Dr. Edward Kornaś

Spółdz. Handlowo-Przemysłowa Lekarzy
Weterynaryjnych R. P. z o. u.
Oddział w Katowicach

poszukuje zaraz w centrum Katowic
**lokalu 4-5 pokoi
z magazynem**

za zwrotem kosztów remontu. Oferty „Dzien-
nik Zachodni” pod „Spółdzielnia”. 5334

Worki jutowe i papierowe
nowe i używane
**Ślepniki jutowe i papierowe
Pokrowce**
brezentowe, wodoodporne na wozy i samochody
ciężarowe
**Fartuchy robocze brezentowe
Rękawice i lapy robocze**
jutowe i brezentowe
Taśma do izolacji rur
jutową i papierową, dostarcza: 5335
Poznańska Fabryka Wyrobów Jutowych i Brezentowych
POZNAN, UL. PRZEMYSŁOWA 33 — Tel. 18-45

ZARZĄD MIEJSKI W CIESZYNIE

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania wodociągu i kanalizacji w szkole powszechnej przy ul. Biłogockiej w Cieszynie.

Podkłady ofertowe można otrzymać w Zarządzie Miejskim, Wydział Techniczny.

Otwarcie ofert nastąpi w Zarządzie Miejskim w Cieszynie dn. 30. XII. 1947 r. o godz. 11. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2% oferowanej sumy w Kasie Miejskiej w Cieszynie.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia ilości robót, jako też unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Prezydent Miasta:

(—) J. Smotrycki

5382

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

CENTRALA SKÓR SUROWYCH W ŁODZI, UL. PIOTRKOWSKA 260

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie 2.000.000 szt. tabliczek drewnianych z numerami i cechami Centrali, wypalonymi lub wytłaczanymi i malowanymi trwałą farbą.

Wzór tabliczek oraz ślepy kosztorys można otrzymać w Wydziale Zaopatrzenia Centr. Skór Surowych w Łodzi, Zgierska 73, oraz w Oddziale Woje-wódzkim Centrali:

1. Warszawa, ul. Sierakowskiego Nr 2
2. Bydgoszcz, ul. Król. Jadwigi Nr 4
3. Gdańsk-Wrzeszcz, Kościuszk 7/9
4. Bytom, Kraszewskiego Nr 3
5. Poznań, ul. Garbary Nr 56
6. Kraków, ul. Krupnicza Nr 5
7. Szczecin, ul. Mickiewicza Nr 30-32
8. Wrocław, ul. Krakowska Nr 41.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, w zalakowa-nych kopertach z napisem: „Oferta na tabliczki”, należy składać pod wska-zanym adresem w Łodzi do dnia 5. I. 1948 r. do godz. 12; otwarcie ofert w tym samym dniu o godz. 16,30 na ul. Zgierskiej w Łodzi. (PAP) 5348

Ogłoszenie

Sąd Okręgowy w Bytomiu, Do rejestru handlowego dział B, pod nr 42 przy firmie: Śląska Wytwórnia Be-czek, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z sie-dzibą miasto Bytom, że uchwała nadzwyczajnego wal-nego zgromadzenia z 3. 11. 1947 r. zmieniono § 6 i 14 umowy spółki. Kapitał zakładowy podwyższony został do kwoty 1.500.000 złotych. Członkiem zarządu ustano-wiony został Dr Jerzy, Józef Bleszyński. (PAP) 5351

BILANSISTA — KSIĘGOWY

(system przebitkowy)

potrzebny zaraz na sta-nowisko kierownika działu księgowości. Zgłoszenia z podaniem warunków nadsyłać do Spółdzielni:

„ROLNIK”

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa
w KOZLU, RYNEK NR 3 5357



BIURO HANDLOWO-MAKLERSKIE
EXPORT — IMPORT

właśc. Tadeusz Schmidt
CENTRALA: KATOWICE MARIACKA 7
TEL.: 316-18, 342-47

składa wszystkim swym Szanownym Dostawcom i Odbiorcom

Zyszenia Świąteczne i Noworoczne
zakres działalności AB: zakup i sprzedaż wszel-kich artykułów i surowców niereklamowa-nych w dziedzinie chemicznej, techniczno-prze-mysłowej, mineralnej i budowlanej — Przedsta-wicielstwa zagraniczne —
Gen. prezd. i wyłączny monopol na Polskę firmy J. M. BLOEMHOF, BUREAU VOOR ORGANISATIE EN EFFICIENCY w Lunteren (Holandia) 5358

MYSZKOWSKIE ZA-
KŁADY PAPIERNICZE
w Katowicach
ul. Kilińskiego 16

zakupią

**20 kozuchów
długich i**

**10 kozuchów
krótkich**

Oferty i zapytania
kierować do Wydziału
Zaopatrzenia Telefon
Nr. 356-89. (5330)

Szczotki

z korzenia ryżowego
— bassiny. Duży wy-bór. — Ceny niskie.
Sopot, Stalnia 805 b
Szczotkarnia. 5338

Obwieszczenie

o publicznej licytacji

Urząd Skarbowy w Zabrzu,
podaje do ogólnej wiado-mości, że w dniu 29 gru-dnia 1947 r. o godz. 10-tej odbędzie się w Zabrzu, ul. 3 Maja 2 sprzedaż z li-cytacji różnych artykułów spożywczych, oszacowanych na sumę 80.785 zł. a przy ul. 3 Maja 23 sprzętów do-mowych, planina, kasy „National” i maszyny do krajanja szynki.

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji od godz. 9,30 min. w miejscu sprzedaży. (PAP) 5312

Naczelnik Urzędu:
(Mgr. J. Kasperski)

Radiotechnik

naprawia wszelkie apa-raty. Polecą: lampy ra-dioowe, wszelkich typów elektrolity, opory, kon-densatory, paddingowe. Katowice, Mikołowska 17, tel. 335-82. (5239)

Zguby

ZGINAŁ BYZOW OSTRO-
WŁOSY BRZÓŁO-POPIE-
LATY. Odprowadzić za wy-sokim wynagrodzeniem,
Bytom, Wrocławska 36. 9045g

Poszukiwania

RODZINY NOWAKOW-
SKIEGO EDWARDA ur-
w 1910 r. w Katowicach
poszukuje P.C.K., Kościel-
na 8. Biuro Informacyjne.
(PAP) 7801d

Cennik ogłoszeń:

OGŁOSZENIA za tekstem (dział zwyczajny): (szerok.

1 szp. 37,5 mm).
do ogólnej ilości 70 mm . . . zł 55 za 1 mm
od 71—120 mm . . . „ 70 „ 1 mm
od 121—200 mm . . . „ 85 „ 1 mm
od 201—300 mm . . . „ 110 „ 1 mm
powyżej 300 mm . . . „ 140 „ 1 mm

NEKROLOGI za tekstem (dział zwyczajny):

do ogólnej ilości 70 mm . . . zł 50 za 1 mm
od 71—120 mm . . . „ 60 „ 1 mm
od 121—200 mm . . . „ 100 „ 1 mm
od 201—300 mm . . . „ 130 „ 1 mm
powyżej 300 mm . . . „ 160 „ 1 mm

OGŁOSZENIA TEKSTOWE: (szerok. 1 szp. 50 mm)

do ogólnej ilości 70 mm . . . zł 100 za 1 mm
od 71—120 mm . . . „ 125 „ 1 mm
od 121—200 mm . . . „ 150 „ 1 mm
od 201—300 mm . . . „ 240 „ 1 mm
powyżej 300 mm . . . „ 280 „ 1 mm

NEKROLOGI w tekście cena ogłosz. tekst., jak wyżej.

OGŁOSZENIA DROBNE:

wszystkie ogłoszenia drobne za 1 słowo zł 30,—
dla poszukujących pracy za 1 słowo zł 15,—
Pierwsze słowo liczy się zasadniczo podwójnie.
Tłustym drukiem każde słowo liczy się podwój-
nie. Ogłoszenia drobne: najmniej 10 słów, najwy-
żej 40 słów.

Do płaty: za ogłoszenia zamieszczone w niedziele
i święta pobiera się dodatek w wysokości 30%.
Za zastrzeżenie miejsca: wśród drobnych ogłoszeń
do 50 mm na 1 szp. + 50%, ponad 50 mm i dwu-
szpaltowe + 100%.

W tekście + 100%. Za ogłoszenie tabelaryczne,
bilanse i kombinowane + 100%.

Wszelkie wpłaty za ogłoszenia prosimy przekazywać na
konto: III — 4830 P. K. O. Katowice, (zaznaczyć na
odecku czego wpłata dotyczy). Adres Działu Ogłoszeń
Katowice, ul. 8-go Maja 12, telefon 309-74.

Wolne posady

POSZUKUJE młodą pannę do dziecka na stałe. Gliwice, Jagiellońska 2 (restauracja). 9093g

PRZEDSTAWICIELI wojewódzkich na artykuły tech-niczne, chemiczne, gospodarstwa domowego i galan-terii metalowej poszukujemy. Oferty do „Dziennika Zachodniego” Katowice, pod „Przedstawiciel”. 9098g

POCZĄTKUJĄCA siła biurowa poszukiwana. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „7756”. 9097g

UCZEN potrzebny natychmiast. Mistrz krawiecki T. STANIENIA Katowice, Plebiscytowa 39. 9093g

PIELĘGNIARKI do półrocznego dziecka, poszukiwane. Warunki dobre. Bytom, Piastowska 9. 9092g

DO prowadzenia kwiaciarni potrzebna inteligentna panna. Oferty „Czytelnik” Katowice „8965”. 9091g

INŻYNIER elektryka z praktyką w budowie ma-szyn elektrycznych oraz 3 techników — elektryków przyjmą Centralne Warsztaty Elektryczne, Dąbrowa Górna, dawniej kop. Flo ra. 7895d

INŻYNIERÓW i techników mechaników do prac biurowych w działach planowania, inwestycji i innych, obznajmionych z organi-zacją większych zakł. prze-mysłowych zatrudni Zje-dnoczenie Biur Projektowo-Montażowych dla Górnośląskiej w Katowicach, ul. Zamkowa 3. 7896d

SAMODZIELNĄ siłę biurową z maszynopismem poszukuje „Złarno” Zabrze, ul. Wolności 286, tel. 31-14. 7030d

EKSPEDIENTKĘ rutyno-wą, przystojną przyjmie. Dom Handlowy Uniwersal. Katowice, Rynek 11. dawn. Radio-Kontakt. 9097g

Posad poszukują

SAMOTNA pani przyjmie lekką pracę fizyczną lub umysłową z mieszkaniem. Miejsowości obojętne. Oferty „Czytelnik” Katowice pod „Praca”. 9094g

AUTOCHTONKA — perfekcyjnie (steno)grafistka francuski, maszynopis, wykształcenie handlowe, poszukuje pracy. Oferty Dziennik Zachodni Bytom, pod „Autochtonka”. 9091g

REFERENTKA poszukuje odpowiedniej posady od 1 stycznia — świadczenia. Oferty „Czytelnik” Katowice pod „Sumienna”. 9092g

Kupna

MASZYNĘ do szycia kupię. Katowice, tel. 345-25. 9037g

MYLEK na napęd elektryczny, do mieszania kości lub twaróg chemicznych i mylnik do proszkowania, kupię. Oferty Czytelnik Katowice pod „7588” lub telef. 40-212. 8876g

MASZYNY do szycia pisania, liczenia kupię Kukulski. Katowice, 3 Maja 20. 7326d

RADIOAPARATY, lampy kupię Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 7325d

Stuchamy radio

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALNYCH ROZGŁOSIŃ KATOWICKIEJ

Wtorek 23 grudnia

5.30 sygnał i zapowiedź stacji, 6.00 sygnał czasu i „Kiedy ranne wstają zorze”, 6.20 muzyka, 6.35 wiadomości, 6.50 muzyka, 6.50 zapowiedź programu, 6.59 sygnał czasu, 7.00 dziennik 7.15 muzyka, 8.20 informacje ogólnopolskie, 8.25 skrzynka PKC, 8.35 kwadrans prozy, 8.50 muzyka, 9.15 zapowiedź programu, 11.57 sygnał czasu i hejnał 12.03 wiadomości, 12.06 przegląd prasy, 12.15 muzyka, 12.20 „Co mówią o Ziemiach Odzyskanych”, 12.30 audycja rozrywkowa, 15.00 informacje Polski południowej, 15.15 aktualia z Wrocławia, 15.25 komunikaty, 15.30 koncert muzyki popularnej, 16.00 dziennik, 16.35 „Bajeczki”, 16.55 „Szkolnictwo w gospodarstwie”, 17.00 „Zagadki muzyczne”, 18.00 RUL — „Dlaczego oddychamy”, 18.15 koncert życzę, 18.40 koncert reklamowy 19.00 „Przed Wigilią w Łodzi”, 19.10 „Z zagadnień wielkich”, 19.30 recital skrzypcowy Eugenii Umińskiej, 20.00 dziennik 20.50 „Wigilijska rybka”, 21.00 koncert symfoniczny, 22.00 audycja rozrywkowa, 22.45 zapowiedź programu, 22.50 muzyka lekka, 23.00 dziennik, 23.10 program na dzień następny, 23.20 muzyka kameralna, 23.55 z ostatniej chwili, 24.00 zakończenie programu.

S. S. Pułaski w przebudowie

Gdynia — Uzyskany przez Polskę w ramach odszkodowań wojennych S/S „Pułaski” (6.856 GRT) znajduje się obecnie w przebudowie na stoczni amerykańskiej (Hoboken N. Y.).

Po dokonanej przeróbce urządzeń kotłowych oraz bunkrów (paleniska węglowe zostaną przebudowane na paliwa płynne), usprawnieniu technicznym i przebudowie pomieszczeń pasażerskich, statek powródzi do służby w pierwszej dekadzie lutego na linii północno-amerykańskiej.

Dlaczego rynek prywatny odczuwa brak żarówek

Warszawa. (API) Szklany balonik i parę druków — przy dzisiejszym poziomie techniki rzecz zdawałaby się zupełnie prosta — a jednak dopiero teraz, po trzech kwartałach prób i doświadczeń, dobijamy do pozytywnych wyników.

Brak specjalistów, dmuchaczy i odpowiedniego technicznego wyposażenia hut szklanych nie pozwoliły na postawienie od razu produkcji na odpowiednim poziomie.

O JAKOŚĆ SZKŁA

Trzeba było wykonać szereg prób, zanim zdołano wyprodukować odpowiednią jakość szkła żarówkowego. Podobnie miało się sprawa z rurkami. Dziś te trudności zostały już pokonane, jakkolwiek specjalizują się w produkcji

szkła żarówkowego huty w Puszczkowie i Siemianowicach wciąż jeszcze mają zbyt wielką ilość tzw. „braków” i odpadków.

Nie jest również łatwą sprawą zdobycie stali wolframowej do produkcji druków żarówkowych oraz fosforu, których brak zatrzymał produkcję w jej początkowych etapach.

Od kilku miesięcy produkcja żarówek idzie pełną parą. „Prywatny” konsument jednak tego wciąż nie odczuwa. Spalona żarówka wciąż jeszcze jest poważnym „dylematem budżetowym” rodziny.

POTRZEBY PRZEMYSŁU

Przed wszystkim trzeba było pierwszymi seriami zaspokoić potrzeby zakładów przemysłowych. Każdy rozumie, że łatwiej jest nam

obyć się w domu bez żarówki w przedpokoju, czy też nocnej lampki, niż pracujący w zawrotnym tempie robotnicy włókienniczej wiązać w ciemnościach rwące się nici jednocześnie obsługiwanych kilku krosien czy wrzecion.

Dziś zapotrzebowanie przemysłu jest prawie w zupełności zaspokojone. Fabryki „Helios” i „Osram” wciąż wypuszczają na rynek tysiące i dziesiątki tysięcy żarówek, które w niedługim czasie zaspokoją nasze prywatne, ogromne powojenne zapotrzebowanie.

PLAN PRZEKROCZONY

Tegoroczny plan produkcji żarówek przewidywał wykonanie 9 mi-

lionów 785 tys. sztuk i został już przekroczony. Do końca br. nasze fabryki wypuszczą na rynek łącznie ok. 11 milionów żarówek.

Mimo poważnych osiągnięć w dziedzinie produkcji żarówek, zarówno ze strony przemysłu elektro-technicznego, jak i szklarskiego przed przemysłem stają zadania: dalszej walki o podniesienie jakości żarówek, zwiększenie produkcji żarówek 40 i 60-watowych, a zmniejszenie produkcji 15-watowych, które znajdują minimalne zastosowanie. Należy też rozważyć sprawę zorganizowania regeneracji żarówek zużytych, celem szybkiego pokrycia zapotrzebowania rynku wewnętrznego. (W. S.)

Rekordowe obroty

Gdyni i Gdańska

Gdynia. W miesiącu listopadzie weszło do portu Gdańsk — Gdynia 379 statków morskich o łącznej pojemności 386 tys. NRT.

Ogólne obroty portu Gdańsk — Gdynia nadal przekraczały poziom miliona ton miesięcznie, wynosząc w listopadzie 1.025 tys. ton. Na uwagę zasługuje dalszy wzrost eksportu, który osiągnął niewytwarzaną dotychczas wysokość 810,2 tys. ton (dotychczasowe maksimum eksportu, notowane w sierpniu r. b. wynosiło 782,2 tys. ton). W eksporcie pierwsze miejsca zajęły: węgiel, koks, cement, cukier i wyroby metalowe. Na dalszych miejscach zanotowano: żelazo, cynk, sól, farby, szkło i drobnice.

W imporcie Gdańsk — Gdynia w listopadzie pierwsze miejsca zajmują: ruda, nawozy sztuczne, mąka, śledzie i wyroby ciesielskie. Na dalszych miejscach zanotowano: celulozę, kopre, mleko, wełnę, bawełnę, szanot i drobnice.

W ruchu pasażerskim przyjechało 503 osób, wyjechało 794.

Rekordowa była ilość bander reprezentujących w porcie 17 państw: szwedzka, fińska, amerykańska, angielska, norweska, duńska, holenderska, radziecka, francuska, włoska, grecka, kanadyjska, szwajcarska, panamska, peruwiańska i polska.

Miesząca się przy Instytucie Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdańsku pracownice Foto-Kinematografii Naukowej, nakręca film naukowy z dziedziny rybactwa morskiego oraz film, obrazujący produkcję szczepionki przeciwko durowi plamistemu metodą prof. Weigla.

Kara śmierci

za bandytyzm

Kraków (SAP) Włocławek. Sąd Rejonowy w Krakowie wydał wyrok na członków gromadzącej w powiecie oleśnickim bandy rabunkowej, która dokonała 225 napadów i licznych zabójstw. Przywódcą bandy Edward Ornat został skazany na karę śmierci. Pozostałych bandytów — Jęka Zawierucha i Stanisława Szczęsny — skazano na dożywocie więzienia.

Coraz więcej mieszkań dla przemysłu węglowego

Warszawa (SAP). Przemysł węglowy stale jeszcze odczuwa wielki brak mieszkań robotniczych. Na rok 1947/48 zapotrzebowanie w tej dziedzinie wyraża się cyfrą 50 tys. mieszkań. Na pokrycie tego zapotrzebowania przemysł węglowy uzyskał z przydziału władz administracyjnych i przy pomocy własnego budownictwa 10.441 mieszkań, w tym 6.765 mieszkań estakowych, wymagających remontu. W roku przyszłym z budownictwa i remontu uzyska się 5 tys. mieszkań. Do rozwiązania trudności mieszkaniowych przyczyni się w wielkiej mierze zatrudnienie przy budowie mieszkań dla górników białych pracy oraz wychowanków SPP. Ponadto

to wykorzystane zostaną obiekty powojenne w Szczakowej, Welnowcu, Chorzowie i także domki w Staszku, znajdujące się w zupełnie dobrym stanie.

Zapoczątkowana w 1946 roku akcja budowy domków fińskich pozwoliła, mimo stosunkowo znacznych kosztów, proces nowego budownictwa mieszkań dla górników znacznie przyspieszyć. W roku 1948 w dalszych dwadzieści kilku koloniach otrzymają górniczy 4.500 mieszkań. W tej liczbie mieszczą się 900 domków fińskich własnej produkcji, które wykona nasz przemysł drzewny. Planuje się również budowę znacznej ilości domków murowanych.

Gospodarstwa rolne na Ziemiach Odzyskanych

Warszawa (API). Obszar gospodarstw rolnych na Ziemiach Odzyskanych zależy jest od miejscowych warunków ekonomicznych (stopień uprzemysłowienia, odległość od rynków zbytu, kolej, stacja itp.) oraz warunków terenowych i klimatycznych.

Może on wynosić od glebach, należących do pierwszej klasy szacunkowej 7-9 ha, na glebach II klasy szacunkowej 9 — 12 ha, na glebach III klasy szacunkowej 9 — 15 ha. Obszar wód i lasów w jednym gospodarstwie nie może przekraczać powierzchni 4 ha.

Do gospodarstw hodowlanych zalicza się gospodarstwa, w których obszar pastwisk przekracza 30% ogólnej powierzchni. Gospodarstwa hodowlane mogą być tworzone tylko na terenach, należą-

cych do III klasy szacunkowej oraz na terenach górskich. Obszar gospodarstw hodowlanych łącznie z łąkami, lasami i wodami nie może przekraczać 20 ha.

Poza użytkami rolnymi, lasami i wodami w skład gospodarstw i działek mogą wchodzić nieużytki właściwe o obszarze nie przekraczającym 30%, a dla gospodarstw hodowlanych 10% wszelkiego rodzaju użytków w tych gospodarstwach.

Na terenach przemysłowych, przedmiotowych oraz na terenie Żuław i rejonu przyckiego należy tworzyć gospodarstwa, stosując dolną granicę norm obszarowych. Na Żuławach w pobliżu miast portowych i większych osiedli miejskich należy tworzyć, o ile możliwości, gospodarstwa ogrodnicze.

W poszczególnych wypadkach właściwe władze dopuścić mogą stosowanie innych norm obszarowych.

SPORT

Ciekawostki ze świata

Na ostatnim walnym zebraniu czeskosłowackiej unii bokserkiej prezesem został wybrany znany w Polsce sędzia pięcioradzi, Kola (Bratislava). Wiceprezesem został wybrany Soucek. W skład komisji technicznej weszli: Touzil, Oplustil i Duban.

W pierwszych dniach stycznia w Nici rozpocznie się wielki międzynarodowy turniej koszykówki w konkurencji męskiej, przy udziale najlepszych europejskich zespołów. Udział swój w turnieju zgłosiły nas, ujęcie drżyny: „Sokol” (Brno) — jedna z najlepszych drużyn Czechosłowacji poza tym gra: będą koszykarze z Szwajcarii, Włoch, Monaca, Francji, Belgii, Holandii i Anglii. Turniej ten będzie więc jakby drugim mistrzostwem Europy.

O puchar Spenglera

Ciekawy turniej hokejowy

Davos. — Tegoroczny tradycyjny turniej hokejowy o puchar Spenglera zgrupował na starcie 3 najlepsze zespoły szwajcarskie oraz zeszłorocznego zdobywcę pucharu LTC z Pragi.

Program spotkań został rozlosowany następująco:

29 bm.: Davos — Zürcher SC i LTC — Monchoisi Lozana, 30 bm.: Davos — Monchoisi Lozana i LTC — Zürcher SC, 31 bm. odbędą się spotkania finałowe: Davos — LTC i Zürcher SC — Monchoisi.

Śląsk — Wrocław 8:1

w tenisie stołowym

Mikołowski (wk). W ubiegłą sobotę przy dużym zainteresowaniu publiczności odbył się w Mikołowie międzyokręgowy mecz tenisa stołowego pomiędzy Wrocławem i Śląskiem. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Śląska.

Samo spotkanie rozpoczęło się dość sensacyjnie, gdyż najsilniejszy punkt Śląska, Widera, uległ niespodziewanie ambitnemu Kuglerowi, który spotkanie to rozstrzygnął zdecydowanie w 2 setach na swoją korzyść 16:21, 13:21. Następne mecze należały już do zawodników miejscowych, jednakże wszystkie spotkania były niesłychanie zacięte i emocjonujące.

Do najbardziej denerwującego spotkania doszło pomiędzy Otrembą (Śl.) i Ciuprykiem (Wr.). Obaj zawodnicy zastosowali grę defensywną, tak że sędzia był zmuszony w trzecim secie zastosować system mistrzowski, to znaczy, że set ten nie mógł trwać dłużej niż 20 minut. Po upływie tego czasu wygrał zawodnik, który w danej chwili prowadził. Na jedną minutę przed czasem Ciupryk prowadził 7:5. Dwa piękne zagrania Otremby przyniosły mu wyrównanie, a następny decydujący punkt rozstrzygnął na swoją korzyść wygrywając spotkanie.

Mimo tak wysokiej porażki wrocławianie pokazali się z jak najlepszej strony. Są wysoko zaawansowani technicznie, grają ofensywnie, szczególnie Arbach, posiadają niezłą obronę, brak im jednakże rutyny, toteż mimo za-

ciętych walk zafamowali się w trzecim secie, oddając zwycięstwo przeciwnikom. Liczyć się należy z tym, że zawodnicy ci będą bardzo groźnymi w nadchodzących mistrzostwach Polski.

Poszczególne wyniki tego ciekawego spotkania były następujące: (wrocławianie na pierwszym miejscu)

Kugler — Widera 21:16, 21:13, Arbach — Kawczyk 16:21, 18:21, Kugler — Otremba 21:17, 9:21, 7:21, Arbach — Widera 21:15, 12:21, 17:21, Ciupryk — Kawczyk 18:21, 21:16, 21:23, Kugler — Nieroba 21:11, 19:21, 16:21, Ciupryk — Widera 21:18, 18:21, 16:21, Kugler — Otremba 21:11, 12:21, 18:21, Arbach — Nieroba 21:18, 14:21, 14:21.

Organizacja zawodów, spoczywająca w rękach Amatorskiego KS Mikołowski bardzo sprawna.

Budowlani — Pafawag II 10:6 w boksie

Wrocław (tel. wł.). Spotkanie bokserskie o mistrzostwo klasy B, rozegrane wczoraj we Wrocławiu pomiędzy Budowlanym Wrocław a Pafawagiem II Wrocław zakończyło się zwycięstwem Budowlanych w stosunku 10:6.

Wyniki techniczne walk przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu zawodnicy Pafawagu):

Musza: Dura poddaje się w trzecim starciu Polowi. Kogucia: Zych zdobywa punkty walkowerem z powodu nadwagi Wachowiaka. W spotkaniu towarzyskim wynik był nie rozstrzygnięty. Piorkowa: Skoczylas (Budowlani) zdobywa punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Lekka: Górski wygrywa na punkty z Januszką. Półśrednia: Jordan wygrywa na punkty z Jaworskim. Średnia: Snyk przegrywa na punkty z Czepłowskim. Półciężka: Kamiński przegrywa przez k.o. w 10 sekundzie z Węzowskiem. Ciężka: Felisak przegrywa na punkty z Jeżem.

Sędziował na punkty mjr. Kamzela, w ringu Praskier.

Wrocław (tel. wł.). Odbyło się tu organizacyjne posiedzenie Okręgowego Związku Hokeja na Lodzie. Wybrano zarząd, w skład którego weszli: prezes Blicharski, wiceprezes mgr. Podlewka, sekretarz Leider, skarbnik Jagiełło, kapitan sportowy Wajczyk.

Opole jako pierwsze urzędnika

„Gwiazdkę” dla Żołnierza

Opole (hor). Społeczeństwo opolskie zorganizowało dla Garnizonu W. P. w Opolu uroczystą „Gwiazdkę”. Staraniem Starostwa Powiatowego w Opolu, przy współpracy Starostwa Powiatowego w Oleśnie i Zarządu Tow. Przyj. Żołnierza w Opolu zostały zorganizowane w Opolu trzy świetlice żołnierskie W. P. W każdej świetlicy znajduje się biblioteka o 500 tomach i komplet gier i zabaw towarzyskich (po 9 gier). Oprócz tego są stoły i kompletne urządzenia ping-ponga. W przygotowaniu są też aparaty radiowe dla każdej ze świetlic.

Dla sierot po poległych przygotowano paczki świąteczne, z których każda zawiera: 3 kg maki, 2 kg cukru, 1/2 kg szynki, pierniki i cukierki. Organizacja „Gwiazdki” zażądała się Zarząd Tow. Przyj. Żołnierza z prezesem Janem Polakiem i z sekretarzem Wikto-rem Kijanińskim na czele.

Świetlice będą przekazane uroczystie Garnizonowi Polskiemu dnia 23 br. o godz. 12 w kieszarce W. P. w Opolu, przez starostę pow. Henryka Janusa i przew. Tow. Przyj. Żołnierza wicestarostę Jana Polaka. W uroczystości wezmą też delegaci Starostwa i delegaci partyj politycznych.

PAN ZRAZIK chce być uprzejmy

